

Ceny prer

wa Lv

bez doręczenia
miesięcznie . .
z dostawą do d

Na prowincji

z przesyłką poczt. . . zł. 4.20
Za granicą . . . zł. 8.—Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji

15 gr.

KRAKÓW

Biblioteka Jagiellońska

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanym i w nekr. gr. 36, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 6, kupno i sprzedaż za słowo gr. 8, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 12, dla poszukujących pracy gr. 2, Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracji Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg: Słowo Polskie, Lwów. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 15. — Nr Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzydzielnicowej 27. — Telefon Administracji 27. — Telefon Drukarni 27.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Zastępca redaktora nacz.: Dr. Roman Kordys.

Tragedja wileńska.

==◎==

Opinię publiczną wstrząsnęła straszną wiadomość. Uczniowie gimnazjum im. Lelewela w Wilnie, niezadowoleni z wyniku egzaminu, dokonują napadu na członków komisji egzaminacyjnej z rewolwerami w ręku i granatami ręcznymi, ranią dyrektora zakładu, zabijają profesora, kolegów, siebie.

Czyn niedowarzonych młokosów, czyn rozpachy czy tylko zemsty — powie niejeden, czyn podrażnionej ambicji, żalu za straconym rokiem — powie inny.

Jakikolwiek jednak jest podkład psychologiczny tego okropnego zdarzenia, iakt pozostanie faktem, faktem wykonanym z premedytacją, bo przecież uczeń czy kandydat egzaminacyjny nie wchodzi do sali egzaminacyjnej z nabitym rewolwerem, a tem mniej z granatem. Z gotową do strzału bronią, wprzód w jakiś sposób zdobyta, idzie młody chłopiec mordować drugich i zabijać siebie i nie powstrzymuje go ani wdzięczność do nauczyciela, który go uczył, ani poszanowanie władzy, ani sumienie, którego nakaz „Nie zabijaj” powinien odczuwać się w młodej duszy bardzo energicznie i być hamulcem przed popełnieniem zbrodni.

Czynu tego dokonać mógł tylko młodziwiec, zarażony jakimś chorobliwym bakcytem powojennym, który sam chce stanowić prawo, a nie umie ukorzyć się przed wyrokiem władzy, winy szuka poza sobą nie w sobie i sam sobie wymierza swoją własną sprawiedliwość.

Dla wychowawców powojennego pokolenia tragedia wileńska jest poważnym memento. Uczy ich ona, że młode dusze zachwaszcza jakiś złośliwy zarazek, którego szkoła nie zdołała wypłenić, że atmosfera, wśród której młodziwiec dzisiejszy wychowuje się, kryje w sobie niebezpieczeństwa, zdolne młodego człowieka popchnąć aż do zbrodni. I zastanawiać się musi wychowawca poważnie, czy metody lecznicze, stosowane do chorych dusz, nie są błędne, czy nie za powierzchownie traktuje się młodzież i przepuszcza z klasy do klasy po to, aby w końcu doznać się niedowarzonego wykołajenia, gotowego kasać ręką, która go karmiła. Refleksji dla wychowawcy tragedia wileńska nasuwa bardzo wiele. Załamuje się w nich zwykły szablon rutyny szkolnej, zmusza do sięgnięcia w głąb wychowawczych metod, które jakże często dziś rozlewają się tylko na szerokość, zyskując przytem na płytkości, jakby chodziło o zewnętrzny tylko efekt, nie o treść wychowawczych poczyniń i ich istotę.

Ale młodzież naszą nie szkoła tylko wychowuje. Dom, otoczenie bliższe i dalsze, miasto całe jest takim samym wychowawcą jak szkoła, tylko bardziej intensywnie oddziałującym na młode dusze jak szkoła. Uczeń nie lubi książki „dla młodzieży” i czyta ją mniej chętnie jak książkę, przeznaczoną dla starszych. To, co mu daje szkoła, szkoła dla niego stworzona, przyjmuje również dość opornie, ale natomiast kino, dancing, podkasana muza, niewłaściwa książka i niewłaściwe to-

Państwowy Zakład Zdrojowy
W KRYNICY

Ze względu na definitywne ustalenie cen kąpielowych niniejszem prostuje podane w poprzednim ogłoszeniu ceny jak następuje:

	Sezon I.	Sezon II.	Sezon III.
Cena kąpiei mineralnych	od 2:00—3:50 zł.	od 2:40—4:20 zł.	od 2:00—3:50 zł.
• borowinowych . .	od 3:00—5:00 zł.	od 3:60—6:00 zł.	od 3:00—5:00 zł.
• częściowo-borow. .	od 1:50—2:50 zł.	od 1:50—3:00 zł.	od 1:50—2:50 zł.
Ceny zabiegów wodoleczniczych	od 2:00—2:40 zł.		
Ceny zabiegów elektrycznych	od 3:00—4:60 zł.		

3793

Dyrektor Zakładu.

Gen. Malczewski przeniesiony
do Warszawy.

Dowódcą D. O. K. Lwów gen. Neugebauer.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja (zo). W ministerstwie spraw wojskowych gen. Malczewski idzie na urlop, a następnie mając wysłużyć lat — na emeryturę.

Stanowisko jego obejmie dotychczasowy dowódca O. K. Lwów gen. Malczewski, na którego miejsce ma przyjść gen. Neugebauer.

Pos. Ketrzyński nie wróci do Moskwy.

Skompromitował się akcją dyplomatyczną na własną rękę.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja. Poseł polski w Moskwie p. Ketrzyński, który obecnie bawi w Warszawie, nie wróci już prawdopodobnie na swoje stanowisko. Jak się dowiadujemy, ustąpić ma również szef departamentu wschodniego w min. spraw zagr. p. Łukasiewicz, który otrzymać ma stanowisko w ambasadzie w Paryżu. Powodem tych zmian jest jakaś akcja dyplomatyczna, którą ci dwaj panowie zamierzali wszcząć na własną rękę w Moskwie. Akcja ta dotyczyła naszej polityki wschodniej.

Warszawa. 7 maja. (zo). Z źródeł oficjalnych zaprzeczają, jakoby dyrektor Banca Comerziatle p. Toeplitz przyjechał do Warszawy w związku z sprawą zakupu materiału wojskowego i oświadczają, że chodzi tu jedynie o załatwienie spraw, związanych z zeszłoroczną pożyczką włoską.

OTWARCIE SEZONU
lwowskich cyklistów
I RAIDY PRZEZ MIASTO 3950

odbędzie się w niedzielę 10 maja przedpołudniem. — Patrz program w kronice.

Z DNIA.

ARESztOWANIE „BIURA ORGANIZACYJNEGO” KOMUNISTÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja. (G) Policja polityczna aresztowała tu wczoraj członków biura centralnego polskiej partii komunistycznej w liczbie dziewięciu. Przy jednym z aresztowanych znaleziono plik przekazów pieniężnych na poważne sumy. Przekazy wysyłane były z pewnej stacji na pograniczu sowieckim. Poza tem znaleziono ważne dokumenty, sprawozdania komitetów okręgowych itd. Jeden z aresztowanych wmieszany jest w sprawę zamachu na Prezydenta Rzplitej we Lwowie. Aresztowani, którzy tworzyli tzw. biuro organizacyjne partii komunistycznej, pobierali wcale wysokie pensje przeciętnie po 1500 zł. miesięcznie.

CZWARTKOWY DZIEŃ W SEJMIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja. (Q) Mimo śródogodniego 13-godzinnego posiedzenia, Sejm w czwartek od rana znów przystąpił do obrad i do godz. 7 wieczorem prowadził dyskusję nad budżetem ministerstwa reform rolnych, której ze szczególnym zainteresowaniem przysłuchiwali się posłowie-włościanie. Po ukończeniu tej dyskusji przystąpiono do obrad nad budżetem ministerstwa skarbu.

ISTOTNY CEL WIZYTY TOEPLITZA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja (zo). Z źródeł oficjalnych zaprzeczają, jakoby dyrektor Banca Comerziatle p. Toeplitz przyjechał do Warszawy w związku z sprawą zakupu materiału wojskowego i oświadczają, że chodzi tu jedynie o załatwienie spraw, związanych z zeszłoroczną pożyczką włoską.

PRZYGOTOWANIA DO RADY GOSPODARCZEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja. (G) Dnia 7 maja w ministerstwie skarbu odbył się pod przewodnictwem min. Grabskiego dalszy ciąg konferencji dla omówienia projektu ustawy o Tymczasowej Radzie Gospodarczej. Dyskusja obracała się głównie dokoła przedstawicielstwa, którego różne grupy żądają w Radzie. Premier oświadczył, że zadaniem Rady nie jest odzwierciedlenie stanu arytmetycznego poszczególnych grup ludności, Rada winna jedynie reprezentować interesy tych grup. Dyskusji nie ukończono.

PERSONALIA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja (zo). Zastępca komisarza rządu p. Moldenhaver podał się do dymisji i obejmuje stanowisko prokuratora Sądu Najwyższego.

(Wuk.).

KRYZYS SOWIETÓW.

Berlin. 7 maja. (AW.) Wezwanie Trockiego z powrotem do Moskwy uważane jest przez tutejsze koła polityczne jako objaw daleko idącej bezsilności władz sowieckich, które zagrożone demoralizacją wśród wysokich dygnitarzy postanowiły uczynić wszystko, aby poprawić nastrój moralny wśród ogółu komunistów rosyjskich. Trocki uznany został za najodpowiedniejszego człowieka do tego celu. Stalin i Zinowiew wypowiadają się za zmianą konstytucji sowieckiej i w tym celu reforma konstytucji została wprowadzona na porządek dnia na kongresu sowieków, który odbędzie się za kilka tygodni. Naczelne władze sowieckie pragną ustalić i rozszerzyć władzę Kominternu. Jeden z wybitnych znawców obecnej Rosji sowieckiej, który piastuje wysoki urząd w rządzie sow. wyraził się, iż teraźniejszy kryzys sowieków jest bardzo podobny do kryzysu republiki weneckiej przy końcu 18-go w.

DABAL W SOWDEPI.

Moskwa. 7 maja. (PAT.) Z Charkowa donoszą o przybyciu tam Dabala na konferencję komitetu wykonawczego Krestinternu (Chłopska międzynarodówka). Po sesji Krestinternu ma wziąć Dabal udział w konferencji Mopru (Międzynarodowa Organizacja Ofiarom Rewolucji).

NIECIERPLIWY AMBASADOR NIEMIECKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja. (G) Jak donoszą z Londynu, ambasador niemiecki w Londynie udał się wczoraj do Chamberlaina z prośbą o przyspieszenie odpowiedzi aliantów na propozycje niemieckie w sprawie paktu bezpieczeństwa. Ambasador miał wyrazić ubolewanie, że dwa miesiące minęło, a Europa nie uważa za stosowne Niemcom odpowiedzieć.

SOCJALIŚCI NIEMIECCY PRZECIW HINDENBURGOWI.

Berlin. 7 maja. (PAT.) Partja socjal-demokratyczna zgłosiła do trybunału Rzeszy dla spraw wyborczych wniosek o unieważnienie wyboru Hindenburga. Wniosek wskazuje na ogromną ilość mniejszych i większych nadużyć, popełnionych przy ostatnich wyborach co poddaje w wątpliwość większość 904.000 głosów, uzyskanych przez Hindenburga. Wniosek socjal-demokratów żąda unieważnienia wyboru w pewnych okręgach, gdzie ich zdaniem rezultaty są specjalnie podejrzan.

Memoriał socjal-demokratów przytacza szereg nadużyć popełnianych przez urzędników, którzy wywierali nacisk na zależnych od nich wyborców; celem skłonienia ich do głosowania na Hindenburga. Zakomunikowana trybunałowi liście nadużyć partja uważa za niezupełną i żąda przeprowadzenia szczegółowej ankiety co do prawomocności ostatnich wyborów. Wreszcie wniosek podnosi, że wyznaczenie terminu zaprzysiężenia Hindenburga już na 12-tego maja oznacza bezprawne uniemożliwienie trybunałowi działania w sprawie wyborów, ma on bowiem zebrać się dopiero 8 maja.

OFICJALNY PROGRAM KONFERENCJI MAŁEJ ENTENTY.

Bukareszt. 7 maja. (PAT.) Oficjalny program konferencji Małej Ententy, mającej się odbyć w Bukareszcie od 9 do 11 maja: 1. wymiana poglądów co do ogólnej sytuacji politycznej. 2. Stosunek członków Małej Ententy do Węgier, w sprawie budżetu i rozbrojenia. 3. Stosunek członków Małej Ententy do innych państw sąsiednich. 4. Sprawy specjalne Rumunii i Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii, Czechosłowacji i Jugosławii.

PAT I PATACHON

w najnowszej wspaniałej komedji w 6 aktach p. t.: „PRZEMYTNIICY” Dziś Kino „Lew”.

BOLESŁAW JAN ARNOLD

b. Naczelnik Urzędu Loterii państw., st. radca Dyrekcji skarbu, członek MSO. odznaczony „Orlętami”, zmarł dnia 7-go maja 1925 r., zaopatrzony św. Sakramentami, w 55 roku życia. Eksportacja zwłok z krypty kościoła OO. Bernardynów na dworzec kolejowy odbędzie się w sobotę dnia 9-go maja 1925 r., o godz. 11-tej przedpołudniem, poczem zwłoki przewiezione do Tarnowa, złożone zostaną w grobowcu rodzinnym, o czym krewnych, Przyjaciół i Kolegów Zmarłego zawiadamia w głębokim smutku pogrążona Żona i córka.

Nienaruszalność granic Polski

podkreślona dobitnie w nocie francuskiej.

ZDENERWOWANIE PRASY NIEMIECKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja. (G) Jak donoszą z Paryża, tekst noty francuskiej, zawierającej odpowiedź na propozycje niemieckie, został już uzgodniony między rządami Francji i Anglii. Do załatwienia pozostają jeszcze tylko szczegóły.

Odpowiedź francuska składa się z 2 części: w pierwszej stwierdza rząd francuski, że ewakuacja strefy kolońskiej będzie mogła nastąpić dopiero wtedy, gdy Niemcy wypełnią postanowienia Traktatu Wersalskiego. Część druga dotyczy sprawy projektu paktu gwarancyjnego. Rząd francuski oświadcza, że przy dyskusji nad paktem gwarancyjnym nie może być mowy o jakiegokolwiek zmianie obecnych granic państwa niemieckiego. W ten sposób wyraźnie podkreślona jest zasada nienaruszalności

wschodnich i południowych granic niemieckich.

Warszawa. 7 maja. (zo) Korespondent „Gaz. Warsz.” donosi z Paryża: Prasa tutejsza omawia wciąż katastrofę pod Starogardem i podaje, że rząd niemiecki zaproponuje zwołanie sądu rozjemczego w myśl układu paryskiego z 1921 r.

Prasa niemiecka wykazuje zdenerwowanie z powodu aresztowania Niemca, właściciela majątku Kokoszki w związku z tą katastrofą. „Local Anzeiger” korzysta ze sposobności, by poruszyć sprawę granic wschodnich i pisze, że przy układach o pakt gwarancyjny katastrofa odgrywać będzie wielką rolę. Niemcy próbować będą przeprowadzić zmianę granic.

Plany francuskich komunistów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja. (G) Jak donoszą z Paryża, odczuwa się tam ogólne ożywienie wobec wyborów komunalnych, mających odbyć się w niedzielę. Komuniści sądzą, że uda się im doprowadzić do klęski obozu narodowego, zapowia-

dają mianowicie wycofanie swych kandydatów we wszystkich okręgach gdzie znajdują się w mniejszości. W okręgach tych komuniści mają głosować na kandydatów kartelu lewicy.

==

Afera Trojanowskiego i towarzyszy zatacza coraz to szersze kręgi.

TROJANOWSKI PROWOKATOREM. — KOMPROMITACJA URZĘDNIKÓW POLICJI POLITYCZNEJ. — BAGIŃSKI I WIECZORKIEWICZ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja. (zo). Sprawa wybuchu bomby na Starem Mieście, w Warszawie i aresztowania Trojanowskiego staje się coraz bardziej sensacyjną. Zeznania Trojanowskiego, który oświadczył, że działał za wiedzą policji politycznej, wywołały duże wrażenie, któremu dała wyraz prasa, zarówno lewicowa jak i prawicowa. Jak wynika z zestawień dzienników, Trojanowski kolportował na kresach kilkanaście tysięcy egzemplarzy „Wal ki Ludu”, by potem wyłapać tych, którzy ją kupowali. On też bomby, fabrykowane przez siebie miał rozdawać komunistom, by ci w dniu 3 maja wywołali rozruchy. Mówią, że nici tej sprawy prowadzi do tego samego źródła, z którego wypłynęły afery Bagiń-

skiego i Wiczorkiewicza. Nie mniej jednak o ile była to robota prowakacyjna, to prowadził ją niższy personel policji politycznej, mocno zdemoralizowany, a ludzie, stojący na stanowiskach kierowniczych, nic o niej nie wiedzieli.

W czwartek popołudniu zjawił się w Sejmie p. Thugutt, a po chwilowej jego rozmowie z zaprzyjaźnionymi dziennikarzami, rozeszły się wieści, jakoby w związku z robotą policji politycznej zdecydowano zawiesić w czynnościach służbowych inspektora policji politycznej p. Łeskiego i naczelnika policji pol. miasta Warszawy p. Piłkiewicza. Ze źródeł półoficjalnych wiadomości tej zaprzeczono.

—o—

S E J M.

Warszawa. 7 maja. (PAT.) Budżet ministerstwa reform rolnych referował p. Wł. Ostrowski (Piast). Komisja zakwestjonowała preliminarzowe dochody ministerstwa i obniżyła je z 35 na 11 mil. zł. Budżet ministerstwa według propozycji komisji w dziale wydatków wynosi 43 mil. zł., co stanowi 2 prc. budżetu państwa. Mówiąc o działalności ministerstwa sprawozdawca zaznacza, że do roku ub. sparcelowano 268000

ha, z czego na ziemi prywatne przypada 144.432 ha. Sparcelowano dotąd 45 prc. ziemi państwowej. W r. 1923 ministerstwo sparcelowało 59.941 ha, zaś w roku ub. 45.780 ha, tj. o 15 prc. mniej. Samodzielnych kolonji utworzono 1351, dodatkowych zaś 5000. Z parcelacji prywatnej osiągnięto w r. 1923 — 25.435 ha, zaś w r. ub. 45.304 ha, tj. o 80 prc. więcej. Samodzielnych gospodarstw utworzono 1680, dodatkowych

kolonji przesz. 8000. Z parcelacji i instytucji do tego powołanych osiągnięto w r. 1923 — 19.437 ha, a w r. ub. 21.004 ha. Osadnictwo wojskowe w r. ub. nie wykazuje postępu.

Strona gospodarcza jest w opłakanym stanie. Na 7000 osadników tylko 18 prc. ma potrzebne budynki. Na 3,231.144 gospodarstw 47 prc. wymaga komasacji. Przeciętnie komasowano rocznie 32.000 ha. Przeszkodą szybkiej komasacji jest brak kredytu.

Roczny kontyngent parcelacyjny komisja zmniejszyła ze 127.000 na 80.000 ha. Dochód z tego źródła proponuje komisja na 9 mil. zł.; dochód z ziemi, którą poprzednio rozparcelowano, komisja obniżyła również z 8 mil. na trzy i pół mil. zł. Również w dziale prac regulacyjnych komisja poczyniła redukcje.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos poseł Kawecki (ZLN.). Mówca ten ubolewa, że minister reform rolnych, nie wykazując inicjatywy w zakresie ustawodawstwa, w przepisach wykonawczych stwarza takie trudności, które paraliżują najlepsze chęci tych, którzy mają zamiar parcelować.

Poseł Kawecki podnosi, że jak widać z dotychczasowych wyników parcelacji, w prywatnej parcelacji o wiele więcej ziemi przechodzi do rąk potrzebujących, aniżeli z parcelacji rządowej. Mówca czyni następnie zarzut ministrowi z powodu niewielkiej ilości skomasowanej ziemi oraz z powodu nieopracowania nowego statutu Banku rolnego. Mówca oświadcza się za budżetem.

P. Maks. Malinowski (Wyzwolenie) mówi o działalności urzędów ziemskich, którym zarzuca uleganie wpływom postronnym.

P. Chrucki (Kl. ukr.) zwalcza reformę rolną na Kresach i wnosi o skreślenie przeznaczonych na ten cel funduszy.

P. Madejczuk (Piast) uważa, że reforma rolna może być przeprowadzona tylko na drodze kompromisu. Reformy rolnej wymaga interes państwa i ludności. Osadnictwo na Kresach usprawiedliwia fakt przeludnienia województw zachodnich i środkowych, podczas gdy ziemia w województwach wschodnich nie jest wyzyskana.

Po przerwie zabierali głos posłowie Marciniak, Barański, Kwapiński, Zółtowski i inni.

Następnie przystąpiono do budżetu ministerstwa skarbu, który referował poseł Michalski. W roku 1924 dochody min. skarbu pokryły 87 proc. ogólnych wydatków państwa, głównie dla tego, że przedsiębiorstwa państwowe u nas są wydatnym czynnikiem wydatków państwowych. Skarb musiał dolożyć 99 milionów zł. do przedsiębiorstw. Kolej wymagała dotacji 104 mil. zł. Obecny stan zadłużenia państwa wynosi 2.140 mil. W końcu mówca z uznaniem podnosi pracę urzędów wymierzających podatki bezpośrednie.

Po referacie pos. Michalskiego dalszą rozprawę odroczone.

EXPOSE MINISTRA PRACY W KOMISJI.

Warszawa. 7 maja. (PAT.) Wskazując na dysproporcję pomiędzy bogactwem narodowym a dochodami z tych bogactw, które są zbyt małe, aby zapewnić 28 mil. ludności polskiej nietylko byt odpowiedni, ale nawet możliwość egzystencji, p. minister poddał szczegółowej analizie przyczyny tego anormalnego zjawiska. Walka z drożyzną nie może być skutecznie przeprowadzona przez czynniki rządowe, musi całe społeczeństwo zdobyć się na wysiłek zbiorowy w tym celu.

Krytyki działalności kas chorych są jednostronne, zapomina się o olbrzymich wysiłkach, dokonanych już przez utworzenie sieci kas dla ogólnej liczby około 5 milionów ubezpieczonych. Stan zdrowia całego społeczeństwa poprawił się dzięki kasom chorych. Pamiętać należy, że kwestia mieszkania jest u nas istną plagą, zwłaszcza w odniesieniu do klas pracujących i bez załatwienia tej bolesnej sprawy sanitarny u nas nie da się radykalnie uleńczy.

NIEBAWEM W APOLLO I LEW NAJWIĘKSZY FILM ŚWIATA Z CYKLU NIBELUNGI — ZEMSTA KRYMHILDY

3960

2-GA I OSTATNIA
SERJA 8 AKTÓW

Likwidacja rewolucji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja (zo). Omawiając wypadki wileńskie „Gazeta Warszawska” w artykule p. t. „Likwidacja rewolucji” daje wyraz zaniepokojeniu opinii publicznej z powodu wypadków ostatnich tygodni. Po zamachu kolejowym, wybuch bomby na Starem Mieście, a potem tragedia wileńska... Pożornie wygląda to tak, jakby kraj był podminowany, a rozgałęzienia jakichś organizacji rewolucyjnych szły coraz dalej w głąb społeczeństwa. Wystarczy jednak przyjrzeć się nieco bliżej ostatnim wypadkom, by dojść do wniosku, że zamachy te pochodzą albo ze sfery, nie wspólnego ze społeczeństwem nie mających, albo są wynikiem działania ludzi, którzy wyszli z okresu rewolucyjnego i są wyrazem likwidacji tego obozu.

Wypadki tygodni ostatnich, o ile nie należą do aktów, popieranych przez agentów III międzynarodówki, są przykładem degenerującego się ruchu rewolucyjnego z doby przełomowej, produktami rozkładu.

Operacja usunięcia chorych organów musi być dokonana śmiało.

Opinia publiczna nie powinna się temi rzeczami przejmować nad miarę. Nie są one przejawem rozpoczynającego się rozkładu społecznego, lecz ostatnimi wybuchami osłabianych i wyczerpanych zarządków, które zogniskowały się w organizmie politycznym w dobie przełomowej.

Jesteśmy świadkami likwidacji rewolucji w Polsce. Likwidację tę trzeba przyspieszyć i doprowadzić najszybciej do końca.

Warszawa. 7 maja. (G) Straszne zjawisko w gimnazjum Lelewela w Wilnie szeroko jest komentowane przez prasę. „Gazeta Poranna” pisze: „Zbrodnia wileńska ma dwa oblicza. Dojrzała ona niewątpliwie w tej atmosferze, na pół bolszewickiej, która przechowywała się w Wilnie od czasów tzw. Litwy Środkowej. Gimnazjum, w którym dokonano zbrodni było tak „postępowe”, iż dyrektor piastował swój urząd „z wyboru”. Nic dziwnego, że młodzieńcy, wychowani w tej atmosferze czuli się uprawnionymi do protestowania zapomocą bomb i rewolwerów przeciw „krzywdzie”, jaka ich spotkała.

To jedna strona medalu; pozostaje jednak inna — systemu egzaminu maturalnego, który doprowadza młodzież do ostatecznych granic zdenerwowania. Minister Stanisław Grabski ma przed sobą trudne zadanie. Z jednej strony będzie musiał oczyścić wileńską stajnię Augiasza od nawpół bolszewickich zwyczajów, które tam tkwią od czasów tzw. Litwy Środkowej, z drugiej zaś strony zbrodnia wileńska musi zachęcić ministra do rewizji całego systemu egzaminów maturalnych w szkołach średnich”.

KONWENCJA POLSKO-ROSYJSKA.

Warszawa. 7 maja. (PAT.) W dniu 7 maja nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji pomiędzy Polską a Zw. Soci. Rep. Rad o bezpośredniej komunikacji osobowej i towarowej kolejowej, podpisanej w Warszawie dnia 24 kwietnia 1924. Wymiany dokonali ze strony rządu polskiego dr. Aleksander Skrzyński minister spraw zagranicznych, ze strony Zw. SRR. Piotr Woikow, poseł nadzw. i minister pełnomocny ZSRR. W myśl art. 22 konwencji powyższej nabiera ona mocy prawnej dnia 22 maja br.

Roman Rogala Rozwadowski

Dyrektor oddziału Banku Polskiego w Gnieźnie

przeżywszy lat 56, po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzonej s. w. Sakramentami, zmarł dnia 3-go maja 1925 r., w Gnieźnie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 9-go maja 1925 r., o godzinie 4-tej po południu z Kaplicy Boimów na cmentarz Łyczakowski, na który to obrzęd zaprasza Znajomych i Przyjaciół

3972
Stroskana wdowa.

Dalszy ciąg rozkładu Wyzwolenia.

Dąbski, pobity przy wyborach łączy się z „Klubem pracy”?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja (zo). W czwartek odbyły się wybory do prezydium i zarządu klubu Wyzwolenia, które przyniosły zupełną klęskę grupie Dąbskiego. Prezesem wybrano pos. Błażeja Kolarskiego, wiceprezesami Szafranka, Niedzielskiego, Walerona i Tarczuka, sekretarzami Polakiewicza i Sanojce. Do zarządu weszli Langer, Zaleski, Bogusławski, Turo, Dubrownik, Wędrzigołski, Nowak i sen. Kalinowski — wszyscy, to członkowie pierwotnego Wyzwolenia.

Wobec rezultatu wyborów, dalszy rozłam zdaje się nieunikniony. Mówią, że grupa Dąbskiego przystąpi do niedawno utworzonego klubu „pracy”. Grupa Dąbskiego poniosła tem większą klęskę, że pewna była zwycięstwa przy wyborach klubowych, tymczasem tym, którzy pomagali do obalenia Rudzińskiego, chodziło — zdaje się — o zdobycie rządów w klubie dla siebie.

Minister Kiedroń ustępuje.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja (zo). Jak wiadomo, minister przemysłu i handlu p. Kiedroń od dłuższego czasu nosił się z myślą ustąpienia ze swego stanowiska.

Ustąpienie to — jak się dowiadujemy — nastąpi w ciągu bieżącego miesiąca.

„Strzelec” „P. O. W.” i „Litwa Środkowa” wychowały młodzież na terrorystów.

Dalsze szczegóły zamachu wileńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja. (G) Jak donoszą z Wilna, w sprawie zbrodni, dokonanej w gimnazjum Lelewela — rewizja, dokonana bezpośrednio po wypadku wykryła u uczniów jeszcze 7 rewolwerów, w mieszkaniu zaś Ławrynowicza pięć granatów. Śledztwo jest w toku, zdaje się, że Ławrynowicz i Obrąbalski działali ze sobą w zмовie, na co wskazuje i fakt spędzenia razem nocy na pijatyce.

Ławrynowicz miał lat 22 i był synem urzędnika z delegatury, należał do pozostającego pod wpływami „Strzelca” i POW. „Związku bezpie-

czeństwa krajowego”, w charakterze sierżanta. Obrąbalski miał lat 21 i był synem b. dyrektora Banku Leśnego.

Gimnazjum Lelewela nie cieszyło się dobrą opinią. Przejawiały się tam nieraz prądy antypaństwowe, a w czasach tzw. Litwy Środkowej szkoła rządzona była systemem niemal bolszewickim, gdyż zarząd jej był obieralny.

Prof. Jankowski, który wczoraj zmarł, osierocił żonę i dzieci. Był to nauczyciel ogólnie lubiany, podczas wynoszenia go na noszach publiczność płakała.

P. Thugutt grozi dymisją.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja (zo). Krają pogłoski, że min. Thugutt zażądał usunięcia szeregu ludzi ze stanowisk na-

czelnych w policji politycznej i od uwzględnienia tego żądania uzależnił swe pozostanie w rządzie.

Walka o podatek obrotowy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja (zo). Na posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej przystąpiono do głosowania nad jedną z najważniejszych części projektu noweli do ustawy o podatku obrotowym, mianowicie do — wysokości stawek tego podatku. Wszystkie kluby zmobilizowały maksimum swych sił do przeprowadzenia swego stanowiska odnośnie do poszczególnych stawek podatkowych. Większością jednego głosu przeciw głosom ZLN., Ch. N. i Ch. D. uchwalono utrzymanie dotychczasowej stawki 2 proc. Uchwalono dalej utrzymać stawkę 1 proc. w od-

niesieniu do przedsiębiorstw przemysłowych, zaś dla agentów komisowych i pośredników uchwalono 5 proc. od obrotu.

Podatek od przedmiotów zbytku uchwalono znieść, zatrzymano dotychczasową stawkę 3 proc. od operacji kredytu krótkoterminowego, przyjęto poprawkę pos. Gościckiego, odnoszącą się do zniżek dla artykułów produkcji rolnej, oraz przyjęto definicję sprzedaży hurtowej, proponowaną przez pos. Wartalskiego (ZLN.), po-
zatem uchwalono dodatek do artykułu pierwszego noweli, mocą którego

rząd ma prawo ustalania wykazu artykułów pierwszej potrzeby, spożywczych i surowców, od których stawka podatku ma być niższa.

ODEZWA MINISTRA KOLEJI DO PRACOWNIKÓW P. K. P.

Warszawa. 7 maja. (PAT.) Pan minister kolei ogłosił w ostatnim numerze dziennika urzędowego następującą odezwę do wszystkich pracowników PKP.:

Zbrodnicze zamachy, jakie w ostatnich tygodniach miały miejsce na liniach kolejowych w Polsce świadczą o celowej akcji żywiołów wrogich naszemu młodemu państwu. Akcja ta z całym rozmysłem została skierowana na koleje, jako najbardziej żywotny organizm państwowy. W najlepszym zrozumieniu konieczności zabezpieczenia linii kolejowych od podobnych zbrodniczych gwałtów, rząd wydał ze swjej strony niezbędne w tym kierunku zarządzenia. Byłoby to jednak niezupełnem, gdyby pracownicy kolei nie poparli rządu z całą energią w tem ważnem usiłowaniu, koleje bowiem to własność całego państwa, całego społeczeństwa, to organizacja od której sprawność i bezpiecznego funkcjonowania zależy spokój, dobrobyt, najżywotniejszy interes obywateli i trwałość oraz rozwój kultury narodowej. Obowiązkiem pracownika kolei jako uświadomionego obywatela jest poprzeć usiłowania rządu, zdążającego do zabezpieczenia linii i obiektów kolejowych przed powtarzającymi się zbrodniczymi zamachami. Odwołuję się przede wszystkim do waszego obywatelskiego uczucia, któreście w okresie walk o całość i rządy naszej Ojczyzny stwierdzili czynami swe gorące umiłowanie Jej, obecnie zaś w czasie pokojowej pracy lojalnie spełnianie swą służbę i obywatelski obowiązek nad ugruntowaniem państwowości naszej, mimo niełatwych warunków życia, abyście dołożyli wszelkich starań w celu uchronienia linii kolejowych od zbrodniczych zamachów. Mając zupełny dostęp do wszystkich urzędów, obiektów, stacji i torów, możecie łatwiej, niż kto inny zwrócić uwagę na wszelkie podejrzané próby i machinacje, a zatem i przeciwdziałać im z całą energią, w przeświadczeniu, że spełnianie doniosłego obowiązku służbowego, a zarazem ważny czyn obywatelski. Jestem przekonany, że apel niniejszy nie przejdzie bez echa, że kolejarze polskich kolei państwowych dołożą wszelkich starań i użyją wszelkich dozwolonych środków, aby zamierzenia własnego rządu jak najpomyślniej poprzeć. —
Warszawa, 6 maja 1925. Tyszką, minister PKP.

POLSKA NA KONGRESIE GEOGRAFÓW W KAIRZE.

Warszawa. 7 maja. (PAT.) Według otrzymanych wiadomości od delegacji polskiej, reprezentującej polską naukę na międzynarodowym kongresie geograficznym, który odbył się w Kairze w początkach kwietnia br. przebieg kongresu wypadł dla reprezentacji naszej jak najpomyślniej. W kongresie tym wzięli udział ze strony polskiej między innymi wybitnymi uczonymi prof. prof. Arctowski, Czekański, Sawicki, Goetel.

Prof. Arctowski senior delegacji oraz p. Kryczyński, reprezentujący w niej polską inteligencję muzulmańską, zostali odznaczeni przez króla Fuada. Prasa egipska poświęca wystąpieniu Polki na kongresie liczne artykuły.

Przegląd prasy.

(r.) Poseł Stroński omawia w „Warszawiance” zabiegi Niemiec, aby Europę, świat cały ośwoić z osobą nowego prezydenta:

W rzeczywistości wybór Hindenburga był zupełnie niespodziewany za granicą. Przyjęto go, nie tylko we Francji, ale także w Anglii, Włoszech i Stanach Zjednoczonych z głośnym oburzeniem. Nikt dzisiaj nie wierzy już w pokojową politykę Niemiec.

Ale Niemcy pracują usilnie nad uтворowaniem Hindenburgowi drogi u-tartej i nad przyzwyczajaniem doń świata współczesnego, a trzeba powiedzieć, że pewne wyniki osiąga. Mowy i oświadczenia von Hindenburga i kanclerza Luthera, zapewniające o pokojowych dążeniach ku temu celowi, zmięły. A któż tam pamięta, że ten Hindenburg, nie mał dobrodusznym dzisiaj przedstawiany, był po Traktacie Wersalskim oskarżony o szereg zbrodni, związanych z okrutnym prowadzeniem wojny.

Co więcej, widząc, że gromy z zagranicy zbyt gęsto padają, Niemcy zaczynają podnosić głowę i „Deutsche Allgemeine Zeitung” z 3-go b. m. powiada:

— Rząd niemiecki nie powinien po przestać na słowach. We Francji skłaniają się znowu do dawnej taktyki przewlekania. W sprawie rozbrojenia działa się jak na uragowo-sko przeciw Niemcom...

Inni słowy rozuczwałone głosy niemieckie wołają:

— Żwawo, żwawo, z Hindenburgiem niema żartów.

* * *

Sytuacja niemiecką i międzynarodową, wytworzoną po wyborze Hindenburga zajmuje się „Robotnik”:

Za kilka dni Hindenburg ma objąć urząd prezydenta Rzeszy niemieckiej i ślubować na ręce socjalistycznego marszałka Izby Poselskiej wierność konstytucji demokratycznej i republice. Będzie to w okresie powojennym, tak bogatym w sensacje wszelkie i niespodzianki, widowski zgoła osobliwe i wyjątkowe: mamut reakcji prusko - junkierskiej pogrobowiec monarchizmu hohenzolernowskiego, wcielenie militarystyki Niemiec przedwojennych i historyczny symbol jego klęski — składa przysięgę na wierność republice i demokracji, to jest tych instytucji i idei, które Hindenburg i ci co go

wynieśli na stolec prezydjalny — nienawidzą i zwalczają na śmierć!

Widowisko to reakcja wita z entuzjazmem i radością, demokracja — ze smutkiem i żalobą, ale jedna i druga czuje całą groteskowość i komizm sytuacji: skostniały monarchista na czele republiki! Hindenburg następcą Ebberla!

Europa i Ameryka również przyglądają się niesamowitemu pochodowi Wotana zamierzających Niemiec monarchistycznych do Walhalli Niemiec republikańskich i bacznie śledzą wszystko, co się dzieje w tym kraju. Sprawa niemiecka znowu wysunęła się na czoło zagadnień międzynarodowych. I dla tej właśnie przyczyny, prawica niemiecka starannie ukrywa na razie swe istotne zamiary i cele, głosząc na wsze strony, że polityka zagraniczna Niemiec nie ulegnie zmianie. Było to do przewidzenia. Nacjonaliści niemieccy, którzy tak gwałtownie napadali na Stresemanna i jego projekt paktu bezpieczeństwa, obecnie godzą się na dyskusję nad tym projektem, wysuwają nawet hasło porożumienia niemiecko - francuskiego, by pozyskać Francję dla swego projektu. Wszystko to, by uspokoić opinię Anglii i Ameryki, na której bardzo zależy rządowi i sferom gospodarczym Niemiec.

* * *

„Głos Narodu” zajmuje się skutkami podniesienia hasła połączenia Austrii z Niemcami:

Polityczne skutki wzmoczonego ruchu za przyłączeniem Austrii do Niemiec dały się już odczuć. Najbardziej nim zagrożona Czechosłowacja zbliżyła się do Polski. Również we Włoszech zaniepokojono się projektem przesunięcia granic Rzeszy w okolice Brenneru, gdyż nie są tajne Włochom zamiary niemiecko - austriackie odzyskania doliny Górnej Adygi, gdzie mieszka silna mniejszość niemiecka. Przyłączenie Austrii do Niemiec zagroziłoby nadto całej Małej Entencie, gdyż udzieliłoby osamotnionym dziś Węgrom oparcia w potężnym sojuszniku. Siła Małej Ententy jest słabość Węgier i Bułgarii, słabość zarówno gospodarstwa, jak polityczna. By utrzymać tę słabość, a przedewszystkiem izolację polityczną Węgier popierała Mała Ententa skwapliwie prace Ligi Narodów nad wzmocnieniem Austrii, która miała być buforem między Węgrami a Rzeszą. Przez unję Austrii z Niemcami usuniętym byłby główny kamień węgielny z pod tej

dotąd tak solidnej budowy, jaką się wydaje obecny ustrój polityczno-terytorjalny między łukiem Karpat a Sawą i Alpami.

Możemy patrzeć na te nowe wysiłki niemieckie ze spokojem. Odsuwają one trochę uwagę Niemiec od granic polskich i zdobywają im nowych wrogów w Europie. Inna byłaby rzecz, gdyby groźba aneksji Austrii przez Niemcy stała się aktualną. Zda się jednak, że tak nie jest i że mamy do czynienia z takim samym badaniem terenu, jak poprzednio w sprawie granic polskich. Ale takie ciągle wprowadzanie niepokoju w stosunki europejskie od bierze Niemcom większą część tego kredytu moralnego, jaki zyskali dzięki swej zręcznej propagandzie.

* * *

Dzisiaj rozpoczyna w Moskwie swe obrady wszechrosyjski kongres sowie-tów, na którym rada komisarzy ludowych wystąpi z projektem zmiany konstytucji R. S. F. S. R. Projekt tych zmian, sięgających do podstaw ustroju gospodarczego i socjalnego sowie-tów przewiduje wolność zakładania zarówno przez obywateli sowieckich jak i cudzoziemców przedsiębiorstw prywatnych bez dotychczasowych ograniczeń. Projektom tych zmian poświęca „Gazeta Warszawska” następujące uwagi:

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że odwrotną stroną medalu wszelkich sankcyj prawnych w Rosji sowieckiej jest nieograniczona wprost władza administracyjna. Największe i najszerze uprawnienia prawne w dziedzinie gospodarczej mogą być tam przekreślone w drodze administracyjnej, lub za pomocą działalności takich lub innych organów III. Międzynarodówki.

To są momenty, nakazujące każdą sowiecką reglamentację prawną w dziedzinie gospodarczej traktować z jak największym sceptycyzmem.

Z drugiej strony jednak, nawet przy największym sceptycyzmie, nie można zamykać oczu na to, że mimo kapryśnej linii ekonomicznej polityki Sowietów, mimo ciągłego cofania się jej na rozstajne drogi między komunizmem, a „nową”, czy najnowszą polityką gospodarczą, mimo III Międzynarodówki i samowoli administracyjnej, pewne sprzeczne z programem komunistycznym konieczności życiowe torują sobie przecież powoli drogę w Rosji sowieckiej.

Spimy tej nocy w nowogródzkim Carltonie — hotelu „Europa”.

Jak ten hotel wygląda, nie powiem, bo się boję, że mi nie uwierzycie. Nawet Livingstone’a nieboszczyka pomawiano o błąd — coś dopiero mnie? Tyle Wam tylko powiem, że rasowy Lwowianin łatwiej zagalopuje się do Afryki, jak do Nowogródka... Gdyby jednak... Ktoś z Państwa... Kiedykolwiek. Mimo wszystko... Przypadkiem... to Wam zdradzę sekret, dlaczego w tym zacnym hotelu naprawdę nie było, pluskiew.

One bardzo lubią ciepło. One o tej porze roku jeszcze śpią...

III.

Czwarty już dzień podróży. Przyzwyczailiśmy się wszyscy do naszego niezawodnego Austro-Daimlera i maszyna się do nas przyzwyczaila.

Z początku były pewne konflikty, bo czworonożny nasz przyjaciel, Morus ani rusz nie mógł zrozumieć, dlaczego jego panu wolno siedzieć przy szoferze — a jemu nie?

Pies chciał koniecznie osobiście kontrolować manometr i tachometr, tudzież regulować „Auspufl”, mówiąc poprawną polszczyzną. Przekonał się jednak, że z równym skutkiem może oszczekić Bysie wiejskie z tylnego siedzenia wozu; tam też teraz Morus funkcjonuje.

W rzadkich chwilach odpoczynków,

Walka między teoretyczną abstrakcją komunizmu, a wymogami życia gospodarczego trwa i trwać będzie jeszcze przez czas dłuższy. I jakkolwiek szale waga się nieustannie, a często po jednym kroku naprzód na stępują trzy w tył, to przecież zwycięstwo odnieść muszą w końcu konieczności życiowe.

* * *

„Polonia” katowicka donosi, że w kuloarach szerzy się pogłoska, iż:

„poseł Jan Dąbski w gwarze parlamentarnej, zwany pobłażliwie Jasiem, wyraził gotowość sąsiedzkiej pogwarki z p. Witosem na temat powrotu swej 10-ciogłowej grupy na łono piastowe. Jest to wiadomość prawdopodobna. Jeszcze jednak prawdopodobniejszą wydaje się wieść, jakoby poseł Witos jowialnie odpowiedział kusicielowi: Dla dziecięciu panów wrota otworem, ale dla jednego Jasia zamknięta nawet dziura od komina”.

* * *

Paryski korespondent „Czasu” donosi o rozmowie swej z francuskim ministrem skarbu Caillaux:

Minister finansów p. Józef Caillaux, którego nominacja wywołała była duże zaniepokojenie w Polsce, przyjął wczoraj naszego korespondenta dr. H. Łubieńskiego w gmachu ministerjum przy ul. Rivoli. Minister wygląda zmęczony i niezdrowszy, jednak w rozmowie był ujętym i serdecznym. Minister wyraził się o Polsce i o jej konsolidacji z wielkim uznaniem. „Upoważniam Pana do zakomunikowania opinii polskiej — mówił mi minister — że jestem szczerym przyjacielem Polski, powtarzam jeszcze raz z całym naciskiem i stanowczością, szczerym przyjacielem, jak wszyscy zresztą bez wyjątku Francuzi. Z radością i z dużym zainteresowaniem śledzę odbudowę ekonomiczną i finansową Polski, dokonywaną z takim powodzeniem i która dla nas Francuzów jest dzisiaj tak aktualna. Na zapytanie, jakie są jego obecne plany finansowe, minister odpowiedział mi, że nie może wyjść dzisiaj jeszcze poza ramy deklaracji, złożonych parę dni temu korespondentom „Timesa” i „New York Herald”.

Herbata RIEDLA

„Na wielkim szlaku”.

—●—

Ani założenie, ani pobieżność tych notatek podróżnych nie pozwalają mi na wdawanie się w roztrząsania polityczne. Miałem wprawdzie możność zdobycia kilku ciekawych wywiadów z nowogródzkimi luminarzami — ale wywiady te ukażą się na innym miejscu.

Tutaj chciałbym tylko przytoczyć zdanie — mądre, kochane zdanie; — które wypowiedział w rozmowie ze mną najwyższy urzędnik Repltej w Nowogródku:

— „Nie poświęcałbym tak wiele uwagi leczeniu malarji. Raczej przeciwnie. Wziąłbym się do osuszania bagien, które tę chorobę wywołują”.

Prawda oczywista, wypowiedziana „sub rosa”, stara, jak świat — ale zawsze aktualna.

— Oczywiście. Nie skutki choroby, ale samą chorobę leczyć należy!

Bagna, o których mowa, mają różne uzasadnienie, z różnych się wywodzą źródół. Więc naprzód — teren sam, zdemoralizowany, wielokrotnie przez wojnę zniszczony, umysłowo ciemny, charakterowo zaniedbany.

Następnie, wpływy.

Mify, kochany sąsiad, szmuglujący do Polski cukierki i czekoladki. Prokla-

macie i bomby, judaszowe złoto — i dynamit...

Ale nadewszystko: Ekonomika. Nervus rerum.

Trudno się dziwić chłopu, że dając łatwy posłuch obcym agitatorom, jeżeli agitacja natrafia na podatny grunt.

Opowiadano mi rzeczy horrendalne. Więc: podatków płaci Iwan, czy Piotr niedużo, boć małorolni podatkami obciążeni nie są. Zato do miłasta — taszcza go za tymi podatkami, jak na kpi-ny. Po to, żeby kasa Skarbową mogła zańkasować 10 złotych, goni chłop konia po 70—80 kilometrów — i to wiele razy do roku.

Próbowano jakoś skodyfikować różne pozycje podatkowe, próbowano, gdzie należy, uzyskać zgodę na trochę mądrzejszą procedurę.

Dotychczas napróżno.

Dają zarobki.

Było przed wojną na terenie obecnego Województwa Nowogródzkiego 400 gorzelni. Obecnie jest ich 12 (Dwanaście).

A dalej, dziwolagi administracyjne: podział powiatów zupełnie przypadkowy.

Taki na przykład Stołpecki pow. przygraniczny, stanowi kieszkę długości 120 kilometrów, szerokości — około 15.

Łatwo sobie można wyobrazić, jak tam wygodnie załatwiać interesy w urzędach....

kiedy całe nasze towarzystwo wysiada, żeby rozprostować nogi, używa jami-nik, co się zowie: pedząc naokoło masyrny z zadartym ogonem, aportując patyki i gałęzie, znacznie od niego dłuższe, a przedewszystkiem — szuka namiętne kretów.

Morus orientuje się teraz wybornie w skomplikowanych fazach „akcji” motorowej. Wobec tego, że dwa razy za spóźnienie musiał przegalopować na swoich krótkich nóżkach kilkadziesiąt kroków za umykającą maszyną — pilnuje się, jak automobilista, sygnałów klaskotni. A nawet i klaskotni niepotrzebny, wystarczy, że starter ruszy i że motor zacznie furczeć...

— Widzicie Morusa, jak cantruje z poza kepy sosen? Oho. Nie głupi zostać tutaj sam na gospodarstwie z wilkami nowogródzkimi.

Ludzie w podróży są trochę, jak ulegalki w koszyku: z początku kosz ani rusz nie może pomieścić swej wartości i piętrzy się wypukłą górą, ale po niejakiem czasie wszystko się ulega...

Tak i my. Na pierwszych stu kilometrach za Warszawą siedzieliśmy arcynieogodnie: termos z kawą czarna był w ustawicznej kolizji z długimi nogami Literatury polskiej... I aparat fotograficzny inżyniera Kauczyńskiego ustawicznie zjeżdżał na kolana Pań...

Żdzisław Kleszczyński.

(C. d. n.).

Z bieżących kwestyi ruskich.

List żelazny dla K. Lewickiego. — Notatki szkolne. — Z agitacji politycznej.

W sprawie dania listu żelaznego K. Lewickiemu przez min. Żychlińskiego, ogłoszono urzędowo, że rozprawa sądowa przeciw Lewickiemu odbędzie się. Ale żaden dziennik tego nie kwestjonował. Zwracano tylko uwagę, że danie listu żelaznego jednemu z najzaciętszych wrogów państwa i „premierowi rady ministrów republiki zachodnio - ukraińskiej“ jest czemś niesłychanym. Jakkolwiek dzisiaj komicznie brzmi i urząd i nazwa republiki, trzeba pamiętać o napadzie na Polskę i wymordowaniu w boju w r. 1918/1919 dwudziestu tysięcy Polaków, a właśnie Lewicki należał do twórców napadu i do umawiających się z Austrią, a na próby porozumienia się odpowiedział śp. Skarbkowi, że będzie rozstrzygać krew i żelazo.

Ponieważ podkopywał potem stale Polskę i podpisał w czasie wyborów w r. 1922 odezwę, wskutek której zamordowano śp. Twardochliba i szereg innych ludzi, nie wolno mu było dać amnestji według ustawy amnestyjnej. Zatem min. Żychliński użył listu żelaznego, posłanego w takiej tajemnicy, że nic o tem nie wiedzieli inni wyżsi urzędnicy w ministerstwie sprawiedliwości, którzy z racji swego urzędu wprost byli obowiązani mieć tę informację. Nie zapytał też min. Żychliński o opinie kompetentnych władz administracyjnych.

Przebaczenie czynów zbrodniczych przeciw państwu może być czasem pięknym gestem i mieć wartość polityczną, przy odpowiednich warunkach. W naszym wypadku niema żadnych warunków dla aktów łaski. Do innych państw wpuszcza się nieraz przestępców wobec państwa, ale wtedy, gdy dają rękojmię lojalności i zmagania swej przeszłości. Tymczasem do Polski pozwolono wrócić Szeptyckiemu „ministrom“ Pangice i Lewickiemu, dalej Selezince, Kruszelnickiemu i wielu innym, nie mówiąc już o tych ministrach i dygnitarzach, którzy zaraz po napadzie na państwo zostali lub wrócili i którym włos z głowy nie spadł za przelew krwi mieszczaństwa i śmierć dziesiątek tysięcy, — każdy zaś zaraz organizował nadal zacieklą walkę z państwem.

Takie puszczanie ludzi na to, by zwalczać państwo, jest robotą samobójczą i pozbawioną wszelkiej myśli przewodniej.

W Gdańsku chodzi młodzież ruska licznie na technikę, zwłaszcza ci, którzy chcą „bojkotować“ techniki polskie. Mają oni tam towarzystwo „Osnowe“, a dostają bez trudności przepustki. Gdańsk jest punktem ich łączności z akademikami niemieckimi i rosyjskimi, jak Praga z czeskieimi i rosyjskimi.

W Pradze przestanie od roku szkolnego istnieć uniwersytet ruski, utrzymywany dotąd przez rząd czeski w celach Polsce nieprzyjaznych, a teraz likwidowany nareszcie. Trzeba się z tem liczyć, że do Lwowa przyjedzie wiele młodzieży ruskiej rozagitowanej i przepojonej nienawiścią do państwa.

Ze zbliżaniem się roku szkolnego pojawiają się ruskie kursy przygotowujące do gimnazjów prywatnych, jak np. w Horodence. Chodzi o masowe i gwałtowne tworzenie inteligencji a wiedza i istotne przygotowanie — to już drobnostki.

Partie ruskie, a zwłaszcza „trudowa“ próbują teraz usilnej agitacji, korzystając z tego, że spokojnego chłopca wzbudzili agitatorzy podczas akcji przeciw szkole polskiej, przy karygodnej obojętności i bezwładności władz. Zjazd tej partji odbył się w Czortkowie, Przemyślu, Stanisławowie, a odbywają się po innych miastach, znajdując grunt podatny, po niedawnym szczuci przeciw państwu i polskości. Na skutki w formie wrzenia, bojkotów napadów itd. nie długo będziemy czekać.

Obrońcy Lwowa w gościnie na Śląsku.

I.

Wśród grania armat.

Lud twardy, hartowany, żołnierski, tęgi do pracy i do bijatyki, kłękający z cudowną miłością przed majestatem Rzeczypospolitej, pod której skrzydła tuli się ufnie, jak dziecko najwierniejsze — zasługują Górnolązacy na bliższe poznanie. Kto ich pozna, musi pokochać, a każde nowe zetknięcie dźwiga nowe węzły wzajemnego braterstwa i przywiązania. Wycieczka Obrońców Lwowa, którzy przez parę ostatnich dni bawili w gościnie u Górnolązaków, była właśnie takim aktem wzajemnego otwarcia serc i ramion między kresowcami wschodnimi i zachodnimi, braterskim uściskiem dłoni, jaki wymienił G. Śląsk ze Lwowem.

Górnolązacy przyjmowali Lwowian entuzjastycznie, co nas ujęło tem silniej, że trzygodzinny postój po drodze w Krakowie zostawił w duszach posmak kwaskowaty. Tak się przypadkiem jakoś złożyło, że na dworcu w Krakowie nawet pies kulawy nie zaszczekał na powitanie, że pod pomnikiem Grunwaldzkim, gdzieśmy wieniec złożyli, jedynym reprezentantem był posterunkowy, który zresztą stale służyć tam pełni, że na cmentarzu w Biełanach zaprowadził nas „miejscowy przewodnik“ na groby... robotników, zabitych w listopadzie, znaczone płytami bez krzyżów, niczem okopisko żydowskie. I dopiero trzeba było huknąć na przewodnika, by odskoczył i przyspieszone kroczki skierował ku pomnikowi ułanów, poległych w obronie majestatu Ojczyzny. Jedynym bodaj wyrazem zainteresowania Krakowian była osobliwa, drobna zresztą scena. Do jednego z naszych wycieczkowców przystępuje na ulicy jakiś młodzien, modnie ubrany i wskazując palcem na krzyż na czapie z otokami kolorów Lwowa, pyta:

— Panieeee! A to co za towarzystwo ratunkoweeee?

Lwowiak (przypadkowo mieszkający na Gródeckim) odpowiedział brzydką propozycją i przymówił szpetnie antenatom goga czem ten mocno się o brazier, lecz gdy podbiegło trzech innych Lwowiaków (zdaje się Zamarstynów i Łyczaków) z niedwuznacznym zamiarem czynnego argumentowania, pan ów, ostrożny acz dowcipny, pośpiesznie się oddalił.

Niektórzy z wycieczkowców, wracając na dworzec przypadkiem koło pomnika Jagiełły, zauważyli ze zdziwieniem, że wieniec nasz zdażył już ze stóp pomnika wyleźć na szyję Witolda. Kto go tam wysadził, niewiadomo. Praktykuje się to ponoć stale, by uchronić wieniec przed kradzieżą.

Opuszczamy Kraków i pociąg szybko zbliża się do Śląska. Z oddali biegnie ku nam „trójkąt trzech cesarzy“, miejsce, gdzie dawniej schodziły się granice trzech zaborów. Wjeżdżamy na Górny Śląsk i oto gotują nam pierwsze powitanie dzieciaki szkoły powszechnej ze Ślupny, które ze sztandarem i chorągiewkami stanęły przy torze kolejowym i na nasz widok podniosły serdeczny pisk. Rozrzucając epizod poprawia nam humory, lecz oto pociąg wpada już do Mysłowic. W Mysłowicach tłum ludzi nieprzejrzany, na froncie skauci, sokolstwo, pluton powstańców. Muzyka różnie. Przed sztandarem Obrońców Lwowa chyła się sztandary, z serdecznym słowem powitania wychodzi burmistrz Radwański, jednakże wyrazy przemówienia głuszą tysiączne okrzyki hen aż z poza dworca. Lecz już pora odjazdu.

Szybko przechodzimy przed nieruchomym sznurem powstańców górnośląskich, pieronów nieustraszonych. W szeregu drgnął jeden z nich, lecz znów znieruchomiał. Ah, chciał twardą pięścią rozduś dwie lzy, które bez rozkazu płyną mu po policzkach i spadają na setne wąsiska, ale powściągnął odruch i stoi dalej wyprostowany, z głową do góry, świecąc temi dwiema wielkimi łzami.

Nie wzruszałeś się, bezimienny, chrobry pieronie, kiedy ci nad głową grały armaty i gwizdały kule karabinów maszynowych, a wzruszasz się dziś, gdy mosiężne blachy grają „Jeszcze Polska nie zginęła“? Nie dziwie ci się jednak, wążu, bo i ci goście lwowscy, jak ich tu widzisz sześćdziesięciu po okrzykach i pieśni nagle jakos dziwnie zamilkli.

Godzina 7 wieczór, zbliżamy się do Katowic. Na kilkaset metrów przed dworcem wyrasta, jak z podziemia, lo komotywa obok umajonego wagonu Obrońców Lwowa. Grucha wystrzał jeden, drugi i trzeci. To sygnał! Na dworcu czeka ćwierć miasta, wojewoda Bilski, marszałek Sejmu śląskiego Wolny, generał Horoszkiewicz, honorowa kompanja pułku piechoty ze sztandarem, powstańcy, sokoli, hallerczycy, organizacje, towarzystwa, las sztandarów. Hymn narodowy, chrzest broni, przemówienia... Długim pochodem ruszają wojskowe organizacje Katowic z Lwowianami na czele do miasta. Na ulicach tłum ludzi.

Po obiedzie, urządzonym przez Związek powstańców górnośląskich, na których zaproszenie wycieczka przyszła do skutku, Obrońcy Lwowa o godzinie wpół do 11-tej złożyli wieniec na pomniku poległych powstańców na placu Wolności. Stąd odmarsz do rynku na biwak powstańcy.

Noc z 2 na 3 maja to rocznica wybuchu trzeciego powstania górnośląskiego. Świącą ją w Katowicach bardzo uroczystie — i po żołniersku. Płyną na rynek długie szeregi powstańcze, zalegając plac regularnym morzem głów. Jest tego moc, bo Związek powstańców liczy przecie 50 tysięcy ludzi. Przed frontem teatru wznosi się olbrzymi stos chrustu i drzewa. — Wtacza się wielka armata, której lufa służy za mównicę. Naprzeciw powstańców stają Obrońcy Lwowa. — Stos chrustu wybucha nagle płomieniem. Następuje odprawa, dekoracja kilku Lwowian, którzy brali udział w powstaniu górnośląskim, wreszcie po wstańcy wręczają Obrońcom Lwowa miecz, wykuty ze stali górnośląskiej. Potwornych rozmiarów zerwikaptur, oparty końcem ostrza o ziemię, krzyżem rękojeści sięga głowy rosnącego mężczyzny, a potężne jego ostrze waży kilkadziesiąt funtów. Na przeczyszczonej klindze, kutej ze stali szlachetnej nierdzewiejącej, wyryty jest napis:

**Związkowi Obrońców Lwowa
na Pamiątkę
i w dowód miłości braterskiej
Związek Powstańców Górnośląskich.
Katowice, dnia 3. maja 1925.**

Ucałowali się obaj prezesi, kapitan Grzesik i pułkownik Hoszowski, wybuchu niemiłkająca burza okrzyków serdecznych, odpowiadają okrzykami Lwowiacy, a z przyległych ulic i placów biją armaty, aż trzęsie się i drży w posadach całe miasto. Gdy przy krwawym blasku ogniska biwakowego tłum tysiączny składa przysięgę, że nie da Ziemi, wtóruje mu huk wystrzału, gdy Lwowiacy i Ślązacy braterstwo wieczne sobie ślubują, pieczętuje śluby huk wystrzału, gdy padły słowa protestu przeciw zakusom wroga basowy huk wystrzału podpowiedział, jaką dostanie odprawę. Aż brzękotały z niepokojem szyby w domach niemieckich, a ich mieszkańcy chyłkiem podchodzili do okien, by spojrzeć, co się dzieje. Nie wiadomo bowiem, czy pieronem nie strzeli coś strasznego do głowy. Nie wiadomo, czy to manifestacja, czy może co innego? A wystrzały huczą i huczą, aż dudni cały Śląsk, przedzierają się przez granicę i niepokojącym echem uderzają aż w mury i dusze z tamtej strony...

Tak obchodzą Górnolązacy rocznicę swego porywu orężnego przeciw Germanom, w noc z drugiego na trzeciego maja. Stanisław, Kupczyński.

Stan prac Komisji Kodyfikacyjnej.

Załatwiono w Komisji Kodyfikacyjnej i przedłożono Radzie Ministrów, względnie Sejmowi lub Senatowi projekty praw: 1) międzynarodowego, 2) międzydzielnicowego, 3) autorskiego, 4) patentowego, 5) wekslowego, 6) czekowego, 7) o sądach dla nieletnich, 8) o ustroju dla sądownictwa. Z tych ośmiu projektów prawo patentowe (o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych) stało się już ustawą (ust. z 5. II. 1924 poz. 306 Dz.u.), a w drodze rozporządzeń ogłoszono też prawo wekslowe (rozp. z 14. XI. 1924 poz. 926 Dz. u.) i prawo czekowe (rozp. z 14. XI. 1924 poz. 927 Dz. u.).

Inne działy prawa znajdują się w Komisji Kodyfik. w stadium opracowania. W szczególności: 1) Z dziedziny prawa cywilnego materialnego wykończone są: projekt ogólnej części zobowiązań i projekt prawa małżeńskiego; oba są przedmiotem obrad w podkomisjach. 2) Prawo procesowe cywilne wykończono; specjalny komitet zajmujący się ostateczną redakcją projektu. — Przedmiotem opracowania w łonie osobnych komitetów są: 3) Postępowanie egzekucyjne, 4) Postępowanie niesporne. Na ukończeniu jest 5) Ordynacja adwokacka. W stadium przygotowania: 6) Prawo upadłościowe i 7) Prawo handlowe. Niebawem mają przyjść pod obrady Sekcji prawa handlowego, jako odrębne projekty: 8) Prawo o Spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, 9) Prawo o Spółkach akcyjnych, 10) Prawo o nielegalnej konkurencji, 11) Prawo ubezpieczeniowe. Sekcja postępowania karnego ustaliła w drugim czytaniu i ogłosiła 12) Projekt prawa karnego procesowego. 13) W dziedzinie prawa karnego materialnego jest już wypracowana część ogólna, a z części szczegółowej: o przestępstwach przeciw bezpieczeństwu czci i obrazie oraz przeciw bezpieczeństwu wewnętrznemu państwa, o przest. narażenia na niebezpieczeństwo i pozostawienia w niebezpieczeństwie, o przest. podrabiania pieniędzy, papierów i znaków wartościowych, wreszcie o przest. przeciw władzy państwowej.

Wedle zapowiedzi Prezydenta Komisji Kodyf. Rektora Fiericha mają być wykończone do końca r. 1925 prace nad redakcją projektów prawa karnego procesowego i o ordynacji adwokackiej, w ciągu r. 1926 nastąpi ostateczne zredagowanie: prawa karnego materialnego, procedury cywilnej, postępowania egzekucyjnego, prawa małżeńskiego osobowego i rodzinnego, w roku 1927 mają być wykończone: Prawo obligacyjne i prawo handlowe, a w dalszym trzyleciu mają być załatwione: Prawo spadkowe, opiekuńcze, rzeczowe i postęp. niesporne.

NADESLANE.

**ELEKTRYCZNE
URZĄDZENIA
MIAST**

**I ZDROJOWISK
uskutecznia na korzystnych
warunkach spłaty**

**F-A „TECHNIKA“
LWÓW**

UL. LENARTOWICZA 12.

Dr. Henryka Sawicka

**b. asystentka kliniki położniczej
i chorób kobiecych Uniwersytetu J. K.
ordynuje od 3—5.**

3912 ul. PIEKARSKA 11.

Przegląd polityczny.

Egipt, Anglia i Włochy. — Układy handlowe włosko-niemieckie. — Cel przyłączenia Austrii do Niemiec.

W układzie londyńskim z r. 1915, na podstawie którego Włochy podjęły wojnę przeciw państwu niemieckim, zobowiązała się Anglia w razie zwycięstwa poprawić granicę między Egiptem a włoskim Trypolisem i krajem Somali.

Faktycznie też po pogromie Niemiec w r. 1919 lord Milner jako przedstawiciel Anglii i Egiptu zawarł z Włochami traktat mocą którego Egipt oddawał Włochom graniczną swą oazę Dżarabub, a Włochy odstępowały Egiptowi część zajętego przez nich tureckiego terytorium miasta portowego Solum.

Oaza Dżarabub jest drobnym osiedlem liczącym 150 mieszkańców. Posiada jednak dla Włoch to znaczenie, że jest bazą wszystkich ruchów powstańczych w Trypolitanii, tak iż dostanie tej oazy pozwoliłoby Włochom a przynajmniej ogromnie ułatwiło pacyfikację Trypolisu.

Od roku 1922 rząd włoski ponawia ustawicznie swe żądania, aby Anglia zgodnie z traktatem Millnera oddała wreszcie Włochom oazę Dżarabub. Anglia natomiast stale odmawia zaspokajając się tem, że od r. 1922 nie jest już protektorką Egiptu, a tem samem nie jest w stanie wykonać swego zobowiązania i powinien to uczynić rząd egipski.

Polityka angielska używa drobnej tej sprawy dla mącenia stosunków włosko-egipskich i wytwarzania w Egipcie nastrojów antywłoskich, Włochy bowiem uważa w razie gdyby doszło do porozumienia między nacjonalistycznym ruchem egipskim a Włochami, za najbardziej groźne dla utrzymania swego panowania gospodarczego nad Nilem.

Prasa arabska w Egipcie idzie na rękę intencjom gry angielskiej i z kwestii oazy Dżarabub robi wielką sprawę narodową. Zaglul-Pasza przenikający intencje polityki angielskiej gotów był oddać oazę Włochom, aby móc oprzeć się o nie tem pewniej w walce o gospodarczą emancypację Egiptu, upadek jednak jego rządów udaremnił załatwienie całej tej sprawy zgodnie z interesami ogólnymi Egiptu i konkretnym interesem Włoch.

Po upadku Zaglul-Paszy, zażądał Mussolini od Chamberlaina, aby wywarł odpowiedni nacisk na nowy rząd egipski Ziwar-Paszy w kierunku wykonania millnerowskiej umowy.

W odpowiedzi Downing Street i Ziwar-Pasza poprosili o zwłokę aż rozpisane nowe wybory do egipskiego parlamentu stworzą nową większość parlamentarną.

Wybory jednak dały większość partii Zaglul-Paszy, parlament rozwiązano, a Włochy żądanie swe w tym krytycznym dla Ziwar-Paszy i Anglii momencie raz jeszcze w formie kategorycznej postawiły — nie umacniając tem pozycji angielskiej nad Nilem.

* * *

Układy włosko-niemieckie w sprawie traktatu handlowego weszły w fazę ostatecznych decyzji. Tekst traktatu i obie taryfy celne są już omówione i co do brzmienia traktatu niema już żadnych różnic w poglądach zarówno włoskiej jak i niemieckiej delegacji.

W sprawie stawek celnych porozumienia nie osiągnięto. Delegaci niemieccy udają się obecnie do Berlina po dalsze instrukcje i rokowania ulegną czterotygodniowej przerwie.

Ratyfikacja traktatu handlowego z Hiszpanią ma ułatwić dalsze rokowania Niemiec z Włochami.

* * *

„Le Temps” w numerze z 2 maja zajmuje się problemem austro-niemieckim, wysuniętym przez dążność obu państw do połączenia się. Hasło to Niemcy pragną wcielić w życie nietylko dlatego, by na tej drodze uzyskać pewną kompensatę strat, poniesionych

wskutek wojny światowej nietylko dla tego, że w ten sposób mają zadowolić swą miłość własną, — lecz właśnie i jedynie dlatego, iż znajdują się one w fazie zwrotu w polityce zewnętrznej.

Dotąd walczyła Rzesza z trudnościami natury wewnętrznej oraz skoncentrować musiała swe siły w kierunku zdobycia ułatwień w zakresie odškodowań, musiała ona dalej zająć się uporządkowaniem skarbu swego. Dziś już wszystko to osiągnęła, plan Dawesa jest dla niej najprzychylniejszym ze wszystkiego, co można było w tej sprawie dokonać. — Niemcy mają więc już teraz umysł wolny i mogą myśleć o przyszłości.

Stąd właśnie powstaje myśl przyłączenia ziem austriackich. Niemcy wyników wojny nie chcą uznać za ostateczne, a ponieważ odwetu kierować ku zachodowi nie mogą, więc tworzą plan kontynuowania polityki dawnej monarchii austro-węgierskiej — dąże-

nia do utrwalenia swych wpływów na wschodzie. W tej właśnie polityce kryje się wielkie niebezpieczeństwo.

Daremne też jest uspakajanie Europy tym, iż świat się zmienił; zmieniły się tylko instytucje, uległy zmianom granice, jeżeli więc Niemcy podejmą, politykę zagraniczną Austrii przedwojennej, to polityka ta będzie zupełnie taką samą, jak dawniej, skoro ludzie pozostali tacy sami.

Dlatego też koncepcję austro-niemiecką należy wszystkimi siłami zwalczać, należy nie zapominać o doświadczeniach wojny, które nas uczą, że bezpiecz. Europy polega nie na tym, by otwierać nowe perspektywy walk, lecz by usuwać i niszczyć dawne. A dla nikogo nie pozostawia wątpliwości to, iż przyłączenie Austrii byłoby tylko pierwszym etapem bardzo daleko sięgającego i dobrze już ukartowanego systemu.

—○—

Piękne dzieło.

Razem z zakwitającą przyrodą na snopkowskich wzgórzach zaczyna wyraastać nad ziemią ochronka, poczęta w gorących, młodych sercach uczennic gospodarczego Seminarjum, a wspomóżona rozumem kierownictwem Zakładu i poparciem ludzi dobrej woli.

Wychowanki Snopkowa, uczone, że niedosyć jest pracować dla zdobycia wiedzy i sprawności rąk czynnych niedosyć myśleć o podniesieniu i zbawieniu duszy własnej, ale trzeba szerzyć dobro koło siebie, nieść pomoc i światło, zrozumiały, że najmocniejszą jest praca nad małuczkami. A tyle tego drobiazgu snuje się po snopkowskim przedmieściu. Ogrzewa go słońce, ale wychowuje ulica, często bez opieki. Więc serdecznym uczuciem objęły dusze dziewczęce tę działwę, z której Ojczyźnie ma wyrosnąć szkoła lub pożytek.

Gorące Polki postanowiły, aby to był pożytek i powiedziały sobie:

„Zbudujemy ochronkę”. A za co? od czego młodość, zapał i wiara w ludzi? „Mierz siły na zamiary”. Pierwsza pomoc przyszła od kierowniczki Zakładu, która ofiarowała ziemię pod budowę. Potem — zaczęły pukać do społeczeństwa i niezawiodły się. Tak różne władze, jak i pojedyncze jednostki pospieszyły z poparciem. P. inż. Wawrzyniec Dayczak ofiarował bezinteresownie kierownictwo budowy i opracował plany ochronki i ambulatorjum, obmyślając je jaknajstaranniej i najlepiej tak ze strony estetycznej

jak i praktycznej. Nadzór nad robotami objął również bezinteresownie budowniczy p. Stanisław Brunarski a zdjęć terenowych dokonał p. inż. Malina.

I poczęto kopać pod fundamenta — snopkowskie cegielnie ofiarowały cegły, robotnicy, pojmujący, czem będzie ta ochronka dla ich dzieci, dali bezinteresownie godziny pracy — inicjatorce młode pomagają, krzątając się w dalszym ciągu o zebranie funduszy, odbierając te godziny z czasu, przeznaczanego na zabawę i odpoczynek.

I oto, gdy zazieleniły się pierwsze liście, położono pierwszą cegłę po ukończeniu robót ziemnych. „Panienki” przyniosły robotnikom poczęstunek, a jeden z nich życzył, aby ochronka nie długo stała „Panu Bogu na chwale, i ludziom na pożytek a paniom na pociechę”.

Niechże się tak stanie, jak życzyło uczciwe serce polskiego robotnika. A dodać trzeba, że choć ochronka niema jeszcze murów, tylko fundamenta już matki zgłaszają do niej swoje dzieci. Będzie w niej więc pełno główek płowych i ciemnych, tylko spieszyć z budową.

W niedzielę 10 maja odbędzie się poświęcenie kamienia węgielnego pod to gniazdo zbożne.

Niewątpliwie zaroi się snopkowskie wzgórze od życioliwych, którzy pospieszą na tę uroczystość.

Rozpocznie się ona Mszą św. połową o godz. 11-tej.

H. S.

Dar narodowy 3 maja a T. S. L.

Szkolnictwo polskie kresowe i jego należyty rozwój, to podstawa przyszłej siły Państwa i Narodu. Przez urabianie przyszłych uświadomionych pożytecznych obywateli, przez utrwalanie kultury polskiej na kresach państwa, podnosi się wiarę i zadowolenie u polskiej ludności, a szacunek dla siły i powagi u ludności innych narodowości, zamieszkujących nasze kresy, pozyskuje się wszystkich dla idei państwowości polskiej i zespała kresy z macierzą. Tylko przez młode umysły dzieci nie zatrutych jadem sztucznie wywołanej nienawiści, uzdrowić można całe społeczeństwo i stworzyć silną podstawę do prawidłowego rozwoju we wszystkich dziedzinach życia narodowego i państwowego. Nad wychowaniem narodowym i obywatelskiem ludu pracuje od przeszło lat 34 Towarzystwo Szkoły Ludowej. a Sekcja Wschodnia Zarządu Głównego T. S. L. obejmuje działalnością swoją specjalnie teren Małopolski wschodniej.

Jak wielkie zaś zadania spoczywają na Sekcji wschodniej i jakich fundusów dla spełnienia tych zadań potrzeba, niech udowodnią cyfry:

W roku ubiegłym i bieżącym wydało na budowę 79 szkół 106.649 zł. 18 gr., na budowę 19 kościołów, względnie kaplic 13.749 zł. 45 gr., wreszcie na budowę 32 domów ludowych kwotę 46.782 zł. 82 gr.

A budowy te obejmowały 39 powiatów Małopolski wschodniej: bóbrecki, bohorodczański, brodzki, brzeżański, buczacki, czortkowski, gródecki, husiatyński, jarosławski, jaworowski, kałuski, kamionecki, kołomyjski, kossowski, liski, lubaczowski, lwowski, mościcki, nadwórniański, podhajecki, przemyski, przemyski, radziechowski, rawski, rohatyński, rudecki, sanocki, skałacki, sokalski, stanisławowski, tarnopolski, tłumacki, trembo-welski, turczański, zaleszczycki, zbawski, zborowski, żółkiewski i żydaczowski.

Ponadto wydano na dom ludowy we Lwowie 4300 zł., na zakupno materiałów budowlanych 5.015 zł. 66 gr. na taksy przenośne itp. 3580 zł. 83 gr., na wydatki administracyjne 7042 zł. 42 gr. Ogólny wydatek zatem wynosi z tego działu 187.120 zł. 36 gr.

Nie objęte są tu jeszcze wielkie wydatki na bursy, ochronki, biblioteki,

czytelnie, latarnie projekcyjne, przeźrocza, utrzymywanie i urządzanie budynków szkolnych, pogotowia wycieczkowe itp., pochaniające również olbrzymie sumy.

A jakież kwoty potrzebne są na pokrycie najkonieczniejszych wydatków na najbliższy okres czasu?

Na budowę 54 budynków szkolnych, 8 kościołów i 16 domów ludowych w 33 powiatach, a następujących miejscowościach: Łopuszna, Stoki, Krasna góra, Wilawcze, Horocholina, Warszawka, Szybalin, Tryhubowa, Siemince, Witosówka, Suchodół, Mięksisz no wy, Ostrów, Świdnica, Tomaszowce, Raszków, Ceniawa, Trójca, Bałaje, Pułstomyty, Waga, Hajworonka, Siworigi, Dobranica, Dmytrów, Brzezina, Domaszów, Huta lub., Korczmin, Magierów, Poddoucha, Tehłów, Ulicko ser., Płowce, Prusiek, Bogdanówka, Krzywe, Bryń, Hryniowce, Bukówna, Chorosno, Krzywotuly stare, Lackie, Mołodółów, Nadwórna, Hleszczawa, Słobódka strus., Podśniatynka, Lisowce, Fedorowiczówka, Werniki, Kaborowce, Niedźwiednia, Zuzanówka, Mikołajów, Budki, Krowica, Zedowice, Wołków, Poczapińce, Kułakowce, Nowe sioło, Bolesławów, Podkamień, Berezów niż., Ustrzyki dolne, Oleszyce, Dolhomościska, Gliniany, Rudki, Grzymałów, Czołhańszczyzna, Hłuboczek, Bernardówka, Słobódka muszk., Biały kamień, Lipniki, Żurawno — przyznano narazie pierwsze subwencje względnie zaliczki w łącznej kwocie 196.422 zł. 50 gr. i tego jednak nie wypłacono z powodu zupełnego braku funduszy.

Ale powyższe zestawienie cyfrowe nie obejmuje jeszcze wszystkich konieczności w kierunku budowy szkół, kościołów i domów ludowych.

Z największą energią i pospiechem musi TSL. budować szkoły w nowo powstałych we wschodniej Małopolsce osadach, których liczba przechodzi 400, a które dziś zaledwie w drobnej ilości szkoły posiadają.

Według najskromniejszych obliczeń należałoby w tym roku wybudować, przynajmniej 150 szkół powszechnych a na to potrzeba olbrzymich funduszy.

Skarb Państwa zmagający się z trudnym położeniem finansowym, nie może obecnie dać potrzebnych na powyższe cele funduszy, wobec czego powinno dostarczyć ich społeczeństwo.

Dar Narodowy 3 maja musi zasilić fundusze TSL. i umożliwić mu spełnienie tych wielkich zadań.

Pan minister Stanisław Grabski wypowiedział w swoim czasie te wielkie słowa: tylko potężna Polska zdoła się ostać, a potęgę stwarza wielki powszechny, konsekwentny i rozumny wysiłek narodu.

Jeśli tę fazę przyłączymy do górnego wezwania Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, którego to wezwania autograf „Słowo Polskie” w dniu 3 maja podało, to zrozumimy, że ofiarność publiczna na powyższe cele powinna obejmować całe społeczeństwo polskie i wszystkie warstwy ludności bez względu na zapatrywania partyjne.

Szkoła wychowuje wszystkie dzieci, a więc tak bogatych jak i biednych, tak pracowników umysłowych jak robotników i włościan, dlatego każdy powinien grosz swój dorzucić do składek na Dar Narodowy 3-go maja.

Inne narodowości u nas nie znają granic ofiarności na powyższe cele. Interes narodowy to dla nich najwyższy rozkaz, któremu nikt się nie śmie przeciwstawić.

I my musimy do tego zrozumienia doprowadzić, bo jest to naszym największym obowiązkiem.

Kto daje na cele kulturalno-oświatowe, ten daje na skarb Państwa i Narodu, a temsamem na skarb swój, swojej rodziny i swojego potomstwa.

G. Flach.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Rozbudowa m. Lwowa.

(Sprawa przybiera realne kształty).

W sali posiedzeń Magistratu odbyło się ówczesne pierwsze posiedzenie komitetu rozbudowy miasta przy bardzo licznych komplecie. Na posiedzeniu obecny był też dyrektor Banku gospodarstwa krajowego dr. Małaczynski, zaproszony przez prezydium miasta.

Obrady zajął prez. Neumann udzielać głosu wicepr. dr. Schleicherowi, który wygłosił dłuższy referat o programie prac komitetu rozbudowy. Z programem tym zaznajomiliśmy już Czytelników „Słowa Polskiego“.

Zakres działania komitetu wynika z treści artykułu 4, 5 i 6 ustawy o rozbudowie. Według tych postanowień zadania komitetu dadzą się podzielić na 3 części a to prowadzenie akcji budowlanej, terenowej i kredytowej. Referent szczegółowo omówił pracę każdego działu uzasadniając bliżej każdą dziedzinę pracy. W końcu wicepr. dr. Schleicher przedstawił następujące wnioski:

Komitet rozbudowy Lwowa uprasza prezydium miasta:

I. o przedłożenie w najkrótszym czasie szczegółowych wniosków w sprawie rozbudowy, podjętej przez miasto jeszcze w r. b. a to budowy domów mieszkalnych na rachunek i własność miasta.

II. o przedłożenie wykazu rozpoczętych a dotąd we Lwowie niewykończonych budów domów mieszkalnych,

III. o przedłożenie dokładnego wykazu cen najważniejszych artykułów budowlanych w ciągu ostatnich 4 miesięcy,

IV. o przedłożenie w najkrótszym czasie programu rozbudowy miasta; opartego na planie regulacji miasta a obejmującego:

1. grunty państwowe zbędne dla potrzeb państwa z przeznaczeniem ich na:

- a) ogólne potrzeby miasta,
- b) na cele mieszkalne miasta.

2. grunty stanowiące własność miasta przeznaczone na cele budowy domów mieszkalnych,

3. grunty budowlane prywatne niezabudowane, położone na terenach przygotowanych do budowy domów z uwzględnieniem regulacji ulic.

V. o porozumienie się z Bankiem gospodarstwa krajowego co do ustalenia wysokości kwoty przeznaczonej dla Lwowa w r. b. na cele objęte artykułem 12 ustawy o rozbudowie miast.

Po bliższym uzasadnieniu tych wniosków referent prosił o przyjęcie ich, zaznaczając, że po przedłożeniu przez prezydium miasta żądanych w tych wnioskach dat, komitet rozbudowy przystąpi do pracy realnej.

Nad referatem tym rozwinęła się obszerna, prawie dwie godziny trwająca dyskusja. Zabierali w niej głos sen. Thullie, dr. Dwernicki, dr. Buber, r. Rybicki, inż. Biernacki i dr. Małaczynski. Wszyscy mówcy jednomyślnie zaakceptowali przedstawione przez wicepr. dr. Schleichera wnioski, podkreślając, że istotnie uwydatnia się w nich pierwszy realny krok na drodze rozpoczęcia akcji budowlanej w mieście. Dyr. dr. Małaczynski, dziękując za zaproszenie go na posiedzenie, zapewnił, że będzie z sercem współpracował dla dobra sprawy.

Następne posiedzenie odbędzie się w niedługim czasie.

NOWY, PIERWSZORZĘDNY A TANI! PENSJONAT w ZAKOPANEM

ma jeszcze kilka pokoi do wynajęcia od 1 czerwca, wyłączenie dla osób zdrowych. Tylko po 8 złotych dziennie z utrzymaniem. — Zamawiać można —o— także na miesiąc późniejsze —o—

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE: „KSIĄŻNICA NAUKOWA“
- - W PRZEMYSŁU, - RYNEK. - -

Wiadomości bieżące.

Lwów, 8 maja 1925.

TEATR WIELKI.

Piątek, 8 bm., „Don Juan Tenorio“ (Gościenny występ J. Węgrzyna.)

Sobota, 9 bm., o godz. 3 popoł., „Panie kochanku“ (Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.) — O godz. 7.30 wiecz. „Księżniczka czardasza“ (Gościenny występ L. Messal.)

Niedziela, 10 bm., o godz. 3 popoł. „Halaka“ (Ceny popularne.) — O godz. 7.30 w. „Don Juan“ (Gość. występ J. Węgrzyna.)

Poniedziałek, 11 bm., „Księżniczka czardasza“ (Gościenny występ L. Messal.)

TEATR MAŁY.

Piątek, 8 bm., „Świt, dzień i noc“ (z pp. Dębicką i Orzechowskim).

Sobota, 9 bm., „Spadkobierca“.

Niedziela, 10 bm., „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“ (Po raz ostatni.)

Poniedziałek, 11 bm., „Spadkobierca“ (Po raz ostatni.)

TEATR NOWOŚCI.

Piątek, 8 bm., „Clo-clo“.

Sobota, 9 bm., „Świt, dzień i noc“ (z pp. Łozińską i Hierowskim).

Niedziela, 10 bm., „Clo-clo“.

Poniedziałek, 11 bm., „Świt, dzień i noc“ (z pp. Łozińską i Hierowskim).

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SZTUK PIEKNYCH (Gmach Muzeum Przemysłowego wejście od ul. Dzieduszyckich). Wystawy W. Wachtla, A. Batyckiego, L. Lillego i M. Strofiskiego.

Równocześnie w Pałacu Sztuki na placu Targów wystawa „Świt“ z Poznania, wystawy A. Bartkowskiego i K. Kostynowicza.

Do P. T. Prenumeratorów!

Z dniem 16 maja wstrzymamy wysyłkę dziennika tym wszystkim P. T. Prenumeratorom miejscowym i zamiejscowym, którzy do 15 b. m. nie odnowią prenumeraty za maj.

Zdrowe dzieci dla chorych dzieci urządzają dnia 9. maja o godz. 4 popoł. w Kasy Miejskiej **WSPANIAŁĄ ZABAWĘ** z produkcjami tanecznymi, deklamacją, śpiewem, żywymi obrazami, kosztem szczęścia i t. d. Obfity bufet we własnym zarządzie, muzyka salonowa. Dochód przeznaczony na walkę z gruźlicą u dziecka. 3878

— **Lucyna Messal.** Głośna w całej Polsce diva operetkowa zjechała już do Lwowa na gościnne występy i odbywa codziennie próby z naszym zespołem operetkowym. Lucyna Messal wraca właśnie z gościennych występów z centra Polski, gdzie przyniosła ją entuzjastycznie a ilekroć gdzie wystąpiła, teatry wysprzedane były do ostatniego miejsca. Na swoje gościnne występy wybrała znakomita artystka teatru operetki, w których ma największe pole do popisu i w których jest istotnie nie przeciętna. Naturalnie, że świetna artystka przyniosła z sobą swe olśniewające stroje. Jak już zaznaczyliśmy pierwszy jej występ odbędzie się w Teatrze Wielkim w sobotę w „Księżniczkę czardasza“. Ponieważ nie ulega wątpliwości, że będzie tłumny napływ do kas, w interesie publiczności leży, aby jak najprędzej postarać się o bilety wstępu, które sprzedawane są od dziś rana.

— **Ostatnie przedstawienia „Świt, dnia i nocy“** po cenach zniżonych. Słoneczna, przemila sztuka Nicodemiego grana będzie po raz 49 i 50 w sobotę i w poniedziałek w Teatrze Nowości po cenach 40 proc. niższych od obecnych cen operetkowych a 65 proc. niższych od dawniejszych cen operetkowych. Sztuka ta, która pójdzie w obsadzie z pp. Łozińską i Hierowskim, zjedzie następnie bezwarunkowo z repertuaru, dlatego też, wszyscy, którzy jej nie widzieli, powinni skorzystać z ostatnich tych zniżkowych przedstawień.

— **W Teatrze Małym** pod kierunkiem reżysera p. Rasińskiego odbywają się próby z nowej sztuki Kiedrzyńskiego, którą ujrzymy w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Wskutek tego „Spadkobierca“ oraz „Wielka Księżna i chłopiec hotelowy“ grane będą również po raz ostatni.

— **Z „Młodzieży Wszepolskiej“.** Sekreタリアt „Młodzieży Wszepolskiej“ urządza obecnie we wtorki i czwartki od godz. 7—8 w Czyteln. Akad. ul. Łozińskiego 7. — Zebranie Zarządu odbędzie się dziś, w piątek 8 maja o godz. 7 wiecz. — W niedzielę 10 maja o godz. 10 rano odbędzie się zebranie dyskusyjne z referatem kol. Janiny Królikowskiej pt.: „Problem pokoju i wojny“. Obecność wszystkich członków konieczna. Członkowie mogą wprowadzać gości.

— **Towarzystwo Naukowe we Lwowie.** Posiedzenie Wydziału historyczno-filozof. odbędzie się we wtorek dnia 12 maja o g. 5 popoł. w Seminarium prawa kościelnego

(Uniw. stary). Porządek dzienny: Czl. czyn prof. E. Kucharski: O t. zw. niesłusznie „Geografie bawarskim“.

— **Posiedzenie Towarzystwa filologicznego** odbędzie się w piątek dnia 8 maja w sali VII. na Wszechnicy (I. p.) przy udziale prof. dra Tadeusza Zielińskiego z Warszawy. Na porządku dziennym: 1) prof. dr. J. Kowalski: Z czasów łoańskich Mickiewicza. 2) Prof. dr. Ganszyniec: O nekromantii.

— **Święcone funkc. sądowych.** Towarzystwo niż. funkc. sądowych urządziło dnia 3 bm. tradycyjne święcone, w którym wzięli udział JWP. Obertyński prezes sądu cywilnego, JWP. Hawel prezes sądu karnego i JWP. naczelnicy S. I. Koziński i S. II. Orzelski, zaco Zarząd powyższego Towarzystwa zasyła serdeczne podziękowanie.

— **Z działalności Tow. walki z gruźlicą** we Lwowie. W kwartale I. r. 1924 udzielono w Przychodni Tow. walki z gruźlicą we Lwowie przy ul. Lindego 5, podczas 73 dni ordynacyjnych 1087 porad lekarskich, w tem leczono dawnych chorych 467, nowych 597. Zabiegów lekarskich wykonano ogółem 2746. Wywiadowczyńie od wiedzili w domu 258 chorych. W laboratorium wykonano 247 badań. W sanatorium w Hołosku leczono 28 chorych przez 1621 dni leczenia. Obrót kasowy w tymże czasie wynosił 45.279 zł. 86 gr.

— **Do byłych zakładników wojennych** miasta Lwowa. W dniu 20 czerwca br. upływa lat dziesięć od chwili, w której ocalając się wojska rosyjskie wywozili ze Lwowa trzech prezydentów i 37 obywateli jako zakładników w głąb Rosji. Rocznicę tę, dziesiątą z rzędu godziłoby się uczcić nie tylko wspólnym zebraniem tych, którym dozwolił szczęśliwy los powrócić do Ojczyzny, lecz także wydaniem łącznymi siłami i funduszami pamiętników opisujących przebieg ogółu brańców i poszczególne jednostek. Istnieje już wprawdzie indywidualne z tego czasu pamiętniki, rozchodzi się jednak o wydanie ogólnych wspomnień.

Posiadając opracowany częściowo manuskrypt, zapraszamy wszystkich kolegów niewoli i niedoli, względnie pozostałe po nich rodziny do nadsyłania wspomnień, jako źródeł dla stworzenia wspólnej całości. Notatki uprasza się nadsyłać pod adresem J. B. Choledecki, Lwów, Województwo III p., drzwi Nr. 226, — dr. Aleksander Czolowski, — J. B. Choledecki.

— **Naprawa stosunków na kresach** — referat wygłosi senator Dr. Maksymilian Thullie w sobotę 9 bm. o godz. 6.30 w lokalu Nar. Org. Kobiet, ul. Ossolińskich I. p. II. podwórze. Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

— **Walne zgromadzenie „Latarni“.** Zarząd Towarzystwa Pomocy Ociemniałym Ofiarom Wojny „Latarnia“ we Lwowie apeluje gorąco tą drogą do swych członków, aby przybyli jak najliczniej we wtorek, 12 maja, o godz. 17, do sali Czerwonego Krzyża, ul. Bielowskiego 6, na walne zgromadzenie. Sprawy bardzo ważne. Goście i sympatycy mile widziani. W razie braku statutowego kompletu w kwadrans potem odbędzie się drugie walne zgromadzenie ważne bez względu na ilość uczestników.

— **Z życia towarzyskiego.** Przed kilku dniami został pobogosławiony w kościele św. Anny związek małżeński między p. Luną Łukasową, wdową po ś. dyrektorkę magistratu a p. Leonem Nawrockim. Sędzia Sądu Okręgowego. Ślubu udzielił ks. proboszcz Rokicki, asystowali ks. prałat Librowski, oraz kanonik dr. Cieślak. Liczne gromy przyjaźni składało nowożeńcom

— **Zmarli we Lwowie.** Monita Grzegorz, czel. cieśliński l. 41 — Na Błonie 46; Cwik Jędrzej, robotnik l. 41 — szpital powsz.; Zakorczemny Władysław, robotnik l. 25 — Zakład Bilińskich 9; Demianowski Michał l. 84 — Na Skalce 1; Dworzak Franciszek l. 55 — Pochłanica 13; Teluk Rozalia l. 80 — Zakład Zborowskich 1; Rudy Marcin, kowal l. 60 — szpital powsz.; Janicki Władysław, kierownik szkoły l. 70 — szpital powsz.; Szlińska Stefania, ż. em. radcy sądowego l. 72 — Wagilewicz 9.

— **Przyjechali do Lwowa.** Hotel Georgea: Ksawery Jaruzelski z Kaczanówki, Jan Mochliński z Fusów, Józef Gertinger z Mysiołowej, dr. Stanisław Dwernicki z Borysławia, Karol Albin z Dżuryna, Wacław Scibor z Warszawy, Bolesław Soborski z Warszawy, Fritz Rauschburg z Wiednia, Rudolf Drucker z Bielska, Zygmunt Czarkowski z Wierzbicy-Mysliwska, Roman Fangor z Świdnicy, Henryk Nilsson z Sztokholmu, Paul Jaeger z Strassburga, I. Bosujakovic z Zagrzebia, Hugo Holm z Gdańska, Helena Konecka z Warszawy, Leon Wasilewski z Warszawy, Aleksander Cybulski z Warszawy, Bolesław Hendrychowski z Pasterczny.

Hotel Krakowski: Hieronim Kierken z Hornicy, Albert Schirmacher z Gdańska, Stefan Zabłocki major z Warszawy, Aladar Fried z Budapesztu, Hans Haupt z Hamburga, Emil Wierzbicki z Warszawy, Mikołaj Piotrowski z Warszawy, Wacław Krempski z Wronki.

WIERSZEM.

Administratorowi „Słowa Polskiego“.

Dziś, w dniu imienin pana Galeńskiego składam mu tutaj życzeń splot najszczerzejszy, —
Szczęśliwy człowiek! bowiem nikt na niego
Nie robi w „Wieku“ głupowatych wierszy.

A kiedy krzyknie: „Dziś kasa nie płaci!“
Nad panienkami w biurze schylon trzema,
Nikt próżno czasu na dyskurs nie traci,
Czyli on racji, czy pieniędzy niema.

Nikt nań pogrózek w „Dzienniku“ nie ciska
Złych i pijanych, jak szewc na niedzielę —
Wszystkie możliwe w polszczyźnie wy-
[zwiska]
Mnie sam pan Szczyrek przeznacza w u-
[dziale].

Więc z tego żalu, który dziś na lica
Z głębin serca niespodzianie wyprysi,
Wyrósł ten wierszyk, suchy, jak chłop-
[czyca],
Mętny, jak Pełtew i smętny, jak cyprys.

Janek.

— **Z „Towarzystwa Dziennikarzy Polskich“** we Lwowie otrzymujemy następujące pismo: Towarzystwo Dziennikarzy Polskich we Lwowie wobec ataku umieszczonego w jednym z czasopism w rubryce płatnej, przez ZASP., a skierowanego przeciw p. Henrykowi Cepnikowi, dyr. Teatru w Stanisławowie, długoletniemu dziennikarzowi i sprawozdawcy teatralnemu — stwierdza na podstawie jednomyślnej uchwały Wydziału z dnia 7 kwietnia, iż jest to emmencja bezprzykładna w swej treści i formie. Groźenie dziennikarzowi za wyrażanie swej opinii jest rzeczą w wysokim stopniu potępienia godną. Towarzystwo Dziennikarzy Polskich mu si się zastrzec przeciw podobnemu stosowaniu metod, które mogą utrudniać dziennikarzowi polskiemu wykonywanie jego działalności publicystycznej. (—) Bronisław Laskowicki, prezes. (—) Kazimierz Hartleb, sekretarz.

— **Generał Malczewski w hołdzie Nieznanemu Żołnierzowi.** Dowódca Okręgu Korpusu generał dywizji Juliusz Malczewski po powrocie z podróży służbowej do Lwowa, złożył w dniu 7 bm. kwiaty na płycie ku czci Nieznanego Żołnierza, ustawionej w dniu 3 maja br. na stopniach pomnika Mickiewicza przez nieznanych ofiarodawców.

— **Ostrzeżenie Magistratu.** Mimo w swoim czasie ogłoszone ostrzeżenie padła znów znaczna ilość osób ofiarą oszusta, przedstawiającego się w charakterze funkcjonariusza miejskiej kancelarii egzekucyjnej, który pod tą firmą wyludził znaczne kwoty z tytułu rozmaitych opłat miejskich, a przede wszystkim od psów i nieruchomości. Prezydium Magistratu ponownie podaje do wiadomości, że wszyscy funkcjonariusze miejskiej kancelarii egzekucyjnej posiadają legitymację służbową opatrzoną oryginalną pieczęcią Magistratu i podpisem Szefa Deptu VII., upoważniającą ich do przeprowadzenia egzekucji, a nadto kartę wolnej jazdy miejską koleją elektryczną z fotografią. W interesie własnym zechcą wszyscy interesowani przedniszczeniem jakiegokolwiek opłaty miejskiej do rąk funkcjonariuszów miejskiej kancelarii egzekucyjnej żądać bezwarunkowo dokładnego wylegitymowania się odnośnego funkcjonariusza.

— **Książnica Publiczna Tow. Szkoły Ludowej we Lwowie** przy ul. Fredry 3. Sprawozdanie za kwiecień r. b. Czytelników z marca pozostało 1161. Przybyło nowych 38, wypisało się 12, wykreślono z różnych powodów 20, pozostało na maj 1167. Dni czynnych było 24. Zafatowano zgłoszeń 3902, przeciętnie na dzień 163; wypożyczono tomów 4267, przeciętnie na dzień 178. Wpływy pieniężne wynosiły 1550 zł. 23 gr. Z tego na kaucje przypadło 184 zł., na wpisy 19 zł., na abonamenty 1183 zł. 83 gr., na wkładki członkowskie 118 zł. 40 gr., na różne inne dochody 45 zł. Rozchody: na wynagrodzenie personelu, Kasy chorych, ubezpieczenie pensyjne itd.

Z Rady miejskiej.

955 zł. 10 gr., na wydatki administracyjne 286 zł. 07 gr., na kupno nowych książek 64 zł. 88 gr., na oprawę książek 29 zł. 70 gr., na zwroty kaucji 150 zł. 83 gr., razem 1486 zł. 58 gr. Wypożyczanie książek odbywa się tylko w dniach powszednich od godz. 10—12 rano i od 3—7 popołudniu.

— **Przed uroczystością ku czci poległych Amerykanów.** Dziś o godz. 6 wiecz. odbyło się posiedzenie Komitetu budowy pomnika dla poległych lotników Amerykanów. Na posiedzeniu obecni byli prezydent Stahl, p. J. Ebenbergerowa, prez. I. Dembowski, gen. M. Linde, p. Wł. Konopka, p. Z. Orzechowski i twórcy nagrodzonego w konkursie projektu p. J. Starzyński i p. J. Różycki. Komitet był zwołany w celu ustalenia ostatecznych punktów i omówienia szczegółów uroczystości odsłonięcia pomnika, która odbędzie się 30 bm. W uroczystości weźmie udział gen. J. Haller, który złożył ma flagę amerykańską, ambasador amerykański p. Pearson, amerykański attache wojskowy, oraz przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych.

— **Koncerty orkiestr wojskowych w miesiącu maju br.** W miesiącu maju koncertować będą orkiestry wojskowe: w czwartki przed gmachem Dowództwa Okręgu Korpusu Nr. VI. na placu Bernardyńskim od godziny 4—5 popołudniu: 14 maja 26 pp.; 21 maja 40 pp.; 28 maja 19 pp.; we wtorki przed gmachem Województwa przy ul. Czarnieckiego od godziny 4—5 popołudniu: 12 maja 19 pp.; 19 maja 26 pp.; 26 maja 40 pp.; przed gmachem Izby Handlowej przy ul. Akademickiej od godziny 12.30—13.30: 10 maja 40 pp.; 17 maja 19 pp.; 24 maja 26 pp.; 31 maja 40 pp.

— **Pod adresem Prezydium Magistratu.** Protokół podawczy Magistratu umieszczony jest na II. p. w gmachu ratuszowym, wskutek tego każdy, choćby miał tylko oddać najmniejsze pismo musi się trudzić aż na 2 piętro. Możeby Prezydium Magistratu zechciało dla protokołu podawczego wyznaczyć jakiś parterowy lokal. Instrukcja dla sądów wyraźnie nakazuje umieszczać protokół podawczy w parterze. Czyżby rozumne to postanowienie nie miało uzasadnienia i dla Magistratu.

— **Gość amerykański we Lwowie.** Wczoraj bawił w naszym mieście w podróży po Europie Mr. Alexander, wiceprezydent Central Trust Company of Illinois w Chicago, na czele którego stoi gen. Daves. W południe podejmował miłego gościa śniadaniem Ks. Lubomirski, zaś wieczorem złożył p. Alexander wieniec na grobie lotników amerykańskich na cmentarzu obrońców Lwowa.

**::: Od 15 maja :::
do 15 sierpnia b. r.**

przyjmuje zgłoszenia do pensjonatu,
gimnazjum i seminarjum 3953k

**ZAKŁAD S. S. NAJŚW. RODZINY
z NAZARETU (S. S. Nazaretanek)**
Lwów, Unii lubelskiej 1. 9.

— **3 Maja w Zniesieniu.** Dzień 3 Maja uczcili mieszkańcy gminy Zniesienia bardzo uroczysto. W sobotę wieczorem odegrała muzyka po ulicach Zniesienia pódudkę. Orkiestrę stanowili uczniowie Seminarjum naucz. męskiego, której udzielił dyrektor internatu in. G. Piramowicza, F. Szczurkiewicz. W niedzielę o 8 rano z przed Urzędu gminnego wyruszyli wspaniali pochód, liczący kilka tysięcy osób, ulicami Zniesienia. Czoło pochodu tworzyła banderka w malowniczych strojach, za nimi orkiestra uczniów seminarjalnych, Straż pożarna ze sztandarem, młodzież szkolna, skauti i przedstawiciele miejscowych władz i towarzystw. Przy dźwiękach muzyki pochód przybył do miejscowego kościoła, gdzie przed kościołem wysłuchano Mszy św. Do zgromadzonych przemówił w bardzo pięknych słowach ks. Knapinski. W czasie nabożeństwa przygry-

Na wstępie wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej prezydent Neumann poświęcił wspomnienie pośmiertne pamięci znakomitego malarza polskiego, zmarłego w Rzymie śp. Jana Styki, twórcy Panoramy Racławickiej.

R. Thullie postawił wniosek nagły, by prezydium zagroziło kioskarzom, sprzedającym wydawnictwa pornograficzne, że nie przedłużą im dzierżawy kiosków, jeśli nie zaprzestaną szerzenia pornografii.

Na wniosek r. Terenkoczego zreasumowano poprzednią uchwałę Rady, w myśl której odmówiono zniżki podatku gminnego kinoteatrowi, wyświetlającemu film „Polska odrodzona” i uchwalono zniżyć ten podatek do połowy, tj. do 20 proc. Jak się okazało z dyskusji nad tą sprawą, uchwała poprzednia była rezultatem nieporozumienia. Obniżce podatku sprzeciwili się i tym razem przedstawiciele socjalistów, lecz bezskutecznie.

W myśl referatu r. Bałabana uchwalono na prośbę Koła matek i Dyrekcji II. gimnazjum im. Szajnochów oddać temu gimnazjum parcelę miejską na 3-letnie używanie jako miejsca rekreacyjnego i gimnastycznego. W zamian za to mają używający postarać się o ogrodzenie parceli.

Koszt 51 tysięcy złotych uchwalila Rada na wniosek prof. Matakiewicza wybudować na prośbę II. Dому techników wodociąg w ulicy Kosynierskiej i zaprowadzić instalację wodociągową w tym gmachu. Tenże sam referent referował sprawę ustanowienia prawa budowy na gruncie miejskim o powierzchni 300 sążni

wała muzyka oraz śpiewała młodzież miejscowej szkoły. Równocześnie odbyło się nabożeństwo w zborze izraelskim. Po nabożeństwie pochód ruszył na polanę WP. Baczewskiego, gdzie odbył się poranek z produkcjami dziatwy szkolnej. Deklamacje przeplatał chór młodzieży szkolnej pod kierownictwem tamtejszej nauczycielki p. Piekarskiej i p. Falewskiej. Działwa śpiewała bardzo pięknie. Na zakończenie działwa odegrała obrazek sceniczny pt. „Trzeci Maj” pod kierownictwem znanej ogólnie nauczycielki p. M. Steckówny. Sztuczkę tę działwa zakończyła skocznym Krakowiakiem i żywym obrazem. Przy dźwiękach orkiestry odpiewała zgromadzona publiczność Rotę i tak zakończono uroczystość.

Zwracało powszechną uwagę, że wśród licznej audytorjum brakowało jedynie przedstawicieli duchowieństwa oraz miejscowego komisarza Urzędu gminnego.

Wieczorem tegoż dnia w sali Tow. Koła T. S. L. wygłosiła podniosły referat p. dr. Jaworska, następnie wygłosiły uczennice miejscowej szkoły piękne deklamacje i odegrały raz jeszcze sztuczkę teatralną. Wieczorek zakończono odegraniem scenki pt. „Wesele Powstańców” przez miejscową młodzież amatorskiego Koła T. S. L. Uroczysty ten dzień na długo zostanie w pamięci mieszkańców gminy. Pracy i trudu największej pokładały około tak uroczystego obchodu pp. M. Steckówna, Piekarska, Falewska Stawińska Taratulowa i Czerw. Uroczysty obchód zorganizowała grupka uświadomionych obywateli, mająca na celu jedynie dobro Ojczyzny, której poświęca wiele drog. czasu, nie szczędząc przytem kosztów i zdrowia. Cześć im!

Wpisy na krawiecki kurs kroju i modelowania systemem paryskim zorganizowany przez krajowy Patronat rzemiosła i przemysłu, w godzinach wieczornych dla krawców damskich i krawczyń, przedłużone zostały do dnia 12 maja br. i odbywają się w lokalu Patronatu, pl. Smolki 3, II p. codziennie od 11 do 1 w południe. 3969

— **Aresztowanie włamywaczy.** Wczoraj wieczorem włamali się złodzieje do mieszkania Maurycego Lec-

przy ul. Stelmachów na rzecz Akademii medycyny weterynaryjnej we Lwowie. Na parceli tej ma stanąć dom akademicki dla studentów weterynarii.

Zgodnie z referatem prof. Obmińskiego zatwierdzono plan parcelacyjny przy ul. Na Błonie dla 36 funkcjonariuszów kolejowych, którzy stawiają tam domki.

R. Diamand referował sprawę zaprowadzenia pomocy lekarskiej dla funkcjonariuszów gminy, do którego obowiązku jest gmina obowiązana w myśl pragmatyki służbowej dla urzędników. Wnioski referenta, idące w kierunku zorganizowania odrębnych od miejskiej Kasy chorych urzędów lekarskich spotkały się ze sprzeciwem r. Bubera (PPS.), który usiłował wykazać, że gmina musi swych funkcjonariuszów ubezpieczyć w Kasie chorych, bo ustawa robi w tej mierze wyjątek tylko co do urzędników państwowych. R. Aleksandrowiczówna mimochodem zwróciła uwagę na brak zaufania, jaki żywią liczne osoby do Kasy chorych z powodu jej usterek. W odpowiedzi na to r. Szczyrek wyjaśniał, że usterki w funkcjonowaniu Kasy chorych stale zmniejszają się. Ostatecznie uchwalono odroczyć sprawę pomocy lekarskiej, celem należytego rozważenia jej z prawniczego punktu widzenia.

Następnie przyznano subwencję trzem towarzystwom, a to: Lutni 2100 zł. rocznie, tj. w wysokości przedwojennej, zaś Związkowi legionistów i Ochrońce kobiet po 1000 zł.

Pozatem załatwiono kilka spraw pomniejszych.

tera przy pl. Strzeleckim 1. 16 i skradli dwa srebrne lichtarze, złoty zegarek z łańcuszkiem i kilka sztuk garderoby. Ekspozytura policyjno-śledcza zarządziła dochodzenia, które doprowadziły w krótkim czasie do ujęcia sprawców, którymi byli Andrzej Malina i Cyprian Baraniuk, obaj dozorowi złodzieje lwowscy. Włamywacz aresztowano, rzeczy skradzione oddano właścicielowi.

— **Tajemniczy strzelec.** Wczoraj strzelił nieznany sprawca z flobertu do mieszkania Juliusza Kanieckiego, aptekarza, zamieszkałego przy ul. Li-stopada 1. 67. Kula wybiła szybę i wpadła do mieszkania. Zarządzono dochodzenia, które oby doprowadziły do wykrycia i ukarania tajemniczego strzelca.

— **Ze szpitalnej sali.** Do tutejszego szpitala przywieziono wczoraj Józefa Fiałkowskiego, który podczas ruchu pociągu na dworcu w Podborcach wskakiwał na stopień wagonu tak nieszcześliwie, iż upadł pod koło, które odcięło mu stopę. — Przywieziono dalej z Rawy Ruskiej właściankę Anne Ryglowską, którą pies wściekły pokąsał w lewą rękę. Pies ten pokąsał w Rawie jeszcze cztery osoby, które przybyły do Lwowa celem szukania opieki lekarskiej.

— **Wypadek tramwajowy.** Mikołaj Szewczuk ze Zniesienia, potrącony na pl. Gołuchowskich przez wóz tramwajowy, doznał ciężkiego potłuczenia rąk i nóg.

— **Oszust o trzech nazwiskach.** Policja bocheńska zawiadomiła wczoraj tutejszą Ekspozyturę policyjno-śledczą, iż zamieszkały we Lwowie przy ul. Szkarpowej 1. 11 niejaki Maksymilian Diener p. Fruchs f. Harmann dopuścił się tam szeregu oszustw, poczem zbiegł z żoną Heleną do Palestyny. Kogo też tam wśród gajów oliwnych i piasków pustynnych będzie oszukiwał oszust ze Szkarpowej ulicy?

B. asyst. kliniki skórno-wener. 3376
Dr. Fryderyk Mahl
ul. Koralmicka 8. od pl. Akademickiego.
ordynuje od 2—5.

Etyka prezesa Kongregacji kupieckiej

W wczorajszym numerze „Gazety Porannej” wydrukował p. Sudhoff prezes Kongregacji kupieckiej list po tytule „Dlaczego mnie „Słowo Polskie” zwalczą?”. W liście tym pisał p. Sudhoff co następuje:

„Gdy przed rokiem ukazał się w „Słowie Polskim” artykuł, wysocnapastliwy na Kongregację kupiecką p. t. „Metody pewnych kupców”, udałem się osobiście do ówczesnego naczelnego redaktora, dzisiejszego ministra oświaty prof. Stanisława Grabskiego z pytaniem, dlaczego „Słowo” zwalczą polską, patrijotyczną i obywatelską instytucję.

„Otrzymałem odpowiedź. „Jest na to rada! Chodź pan z nami. My pana znamy. Jest pan energiczny człowiek, dobry organizator. My takich ludzi potrzebujemy. Będziemy pana popierać”.

„Odpowiedziałem: „We wszystkich słusznych sprawach, ogólnego dobra, zawsze idę z wami. lecz taktyka i etyka wasza mi nie odpowiada. Przyszedłem tu się uzalić i przedstawić wam wadliwość waszego postępowania, lecz zasad i przekonań moich nie przyniosłem na sprzedaż”.

„I w tem to właśnie leży przyczyna napasli na mnie i na instytucję, której mam zaszczyt przewodniczyć”.

Jako bezpośredni świadek całej wspomnianej rozmowy, prowadzonej przez pana ministra St. Grabskiego z panem Sudhoffem, uważam za swój obowiązek na tem miejscu, w sposób najbardziej stanowczy i z pełnem poczuciem odpowiedzialności oświadczyć, że zarówno słowa włożone przez p. Sudhoffa w usta prof. Grabskiego, jak i odpowiedź na nie pana S. — są od początku do końca nieprawdziwe.

Słowa cytowane przez p. Sudhoffa, są nie tylko nieprawdziwe, ale były na tle całej prowadzonej wówczas rozmowy wręcz niemożliwe. Prof. Grabski nie tylko bowiem nie starał się dla jakichkolwiek celów kaptować p. Sudhoffa, lecz przeciwnie — zgola przejrzyste propozycje pana S. oferującego swe „wpływy polityczne” za cenę osobistego poparcia w „Słowie Polskim” — pozostawił bez odpowiedzi.

W oświetleniu powyższego faktu należy dodać jedno. Pan Sudhoff gospodarz swoją w Kongregacji kupieckiej doprowadził do tego, że stowarzyszenie to otrzymało zagrożenie rozwiązania za działalność sprzeczną z interesami Państwa. Zamiast wyciągnąć z zagrożenia tego właściwe konsekwencje, pan Sudhoff usiłuje przedstawić siebie, jako ofiarę nagonki naszego pisma. W tym celu posługując się najpierw — fałszowaniem tekstu „Słowa Polskiego”, a następnie — obraźliwym kłamstwem, któremu chciałby rzucić cień na człowieka tak wysokiej miary etycznej, jak prof. Stanisław Grabski. Metoda ta, wręcz bezprzykładna w naszych stosunkach publicznych, jest tak bezwstydną, że brak słów na należyte jej napiętowanie.

Roman Kordys.

Spostrzeżenia meteorologiczne Obserwatorium astronomicznego Politechniki lwowskiej.

7 maja	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciepota w mm	728.4	728.4	728.9
Temperatura w °C	+10.60	+18.60	+14.90
Kierunek wiatru	Cisza	SE	SSE
Wiatr. km/godz.		5	8

Temperatura najwyższa +20.8 °C, najniższa +9.2.

Uwaga: Pogoda zmienna.
Godziny podane według południka lwowskiego (n. p. 7 godz. czasu lwowskiego = 6 g. 24 m. środk. europ.)
Oznaczenia kierunków wiatru N = północ, E = wschód, S = południe, W = zachód.

Kronika przemyska.

Przemyśl, 7. maja.

3-ci Maj w powiecie. Z miasteczek i wiosek powiatu dochodzą wiadomości, że ludność polska święciła w tym roku dzień 3-go maja uroczystości. — Prócz nabożeństw po kościołach parafialnych i kaplicach odbyły się we wioskach o większym skupieniu Polaków zebrania, program których składał się z przemówienia, deklamacji, śpiewów patriotycznych a tu i ówdzie z przedstawień. W Żurawicy, gdzie w tym dniu poświęcono statuetkę Matki Bożej, uroczystość urządzona przez lud polski łącznie ze stacjonowaniem oddziałami wojskowymi wypadła tak wspaniale, że nie powstydziliby się jej nawet większe miasto. Prócz Żurawicy wyróżniły się obchody majowe następujących wiosek: Krasiczyna, Wyszatyc, Miżyńca, Ostrowa, Nizankowic. Sporadycznie wzięli udział w obchodach również Rusini.

Urodzaje a myszy. Urodzaje w powiecie przemyskim zapowiadają się na ogół pięknie. W wielu jednak miejscowościach ukazały się myszy i porobiły znaczne szkody. Starostwo dla gmin, które zgłosiły tę plagę ziemio-
płodów sprowadziło odpowiednią ilość środków trujących.

Na cześć Chrobrego. Związek Okr. TSL zamierzał w połowie maja urządzić uroczystość ku czci Bolesława Chrobrego. Ponieważ i władze wojsko-
we postanowiły również uczcić króla-
wojownika, przeto utworzono wspólny komitet, celem ułożenia programu i wykonania go. Obchód odbędzie się 17. maja. Przed południem odbędzie się msza polowa i rewja wojskowa, popołudniu uroczysta akademja. Dochód na „Dom żołnierza”.

Przedstawienia i koncerty. Teatr Nowości z Krakowa daje w piątek d. 8. bm. „Perły Kleopatry” (Sala Domu Robotn.). — Koncert Heleny Ottawowej, pianistki i Zofii Drexler-Pasławskiej, urządzony przez Tow. Pań miłosierdzia na dochód biednych miasta, odbędzie się w sobotę d. 9. bm. w sali magistratu.

Listy z kraju.

□ **ŻÓŁKIEW.** Uroczystość koronacji **Założyciela Państwa Polskiego.** Dzień 19 kwietnia obchodziło nasze miasto święto uroczystości koronacji króla Bolesława Chrobrego. W wigilię tego dnia wieczorem przy świetle pochodni przeciągała ulicami wojskowa muzyka 6 p. SK., grając narodowe pieśni, zaś w samym dniu uroczystości zbudziła mieszkańców ze snu skoczna pobudka.

O godzinie 10 przy prześlicznej pogodzie zaczął się obszerny rynek zapelniać tłumem włościan i mieszczan przybyłych na Mszę polową, którą z wielką wystawnością w obecności reprezentantów władz, urzędów i wojska odprawił ks. dziekan Ożga. Po Mszy wstąpił na mównicę ks. prof. Wołek i w podniosłych słowach skreślił chwałę panowania króla Bolesława Chrobrego, znaczenie dziejowe Jego koronacji i wytyczne linje Jego polityki, która i w bieżącej dobie przez swą aktualność jest tym ognistym słupem, który wskazuje drogę przyszłości.

Po nabożeństwie uformował się pochód, który przeszedłszy przez ulice miasta podążył do gmachu Sokoła, gdzie odbył się wiec protestujący przeciw zakusom Niemiec co do rewizji naszych granic zachodnich. Do prezydium honorowego powołano pp. Obmińskiego, Duczyńskiego i Szeremety, następnie referent inż. K. Sawicki w dobitnych słowach skreślił dzieje walki narodu polskiego z germanizmem oraz napiętnował obecne zamiary niemieckie naruszenia naszych granic zachodnich, poczem zebrani wśród frenetycznych oklasków uchwalili rezolucję, którą przesłano p. ministrom Grabskiemu i Skrzyńskie-

MARJA TULEJA

przeżywszy lat 61 po krótkich a ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Panu dnia 7 maja 1925.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Ogrodniczej 7 (Fabryka „Tlen”) nastąpi w sobotę dnia 9 maja br. o godz. 2 popoł. na który to smutny obrzęd zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych Zmarłej, w smutku pogrążona Rodzina.

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE

odprawione zostanie w poniedziałek dnia 11 bm. o godz. 9 rano w kościele Archikatedralnym we Lwowie.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

3971

Sport.

Otwarcie sezonu Lwowskiego Towarzystwa Kolarzy i Motorzystów i raid przez miasto odbędzie się w niedzielę 10 maja z następującym programem: Godz. 8 rano zbiórka w strojach sportowych z umajonami kierownicami stowarzyszonych i niestowarzyszonych cyklistów na pl. św. Ducha; godz. 9 msza św. w kościele Ks. Zmartwychwstańców przy ul. Piekarskiej i tamże zbiórka cyklistów, aut i motocykli; godz. 9.30 raid ulicami: Piekarską, Fredry, Akademicką, pl. Marjackim, Kopernika, Słowackiego, Marszałkowską, Jagiellońską, Rutowskiego, pl. Halickim, Czarneckiego ku parkowi Tow. Strzeleckiego; godz. 11 wspólna fotografia na Strzelnicy, przywit. gości, wydanie dypl. z Olimpiady. Popoł. o godz. 3-ciej wyścigi cyklistów i cyklistek z rogatki Janowskiej na 3, 10, 20 i 50 km. szosy Janowskiej.

==●==

Görlitz, zatałwwszy swe pilne sprawy rodzinne, wrócił do Lwowa i w sobotę i w niedzielę użyczył go znowu na bramce Pogoni w walce z WAC-em.

Włosenne zawody konne w Stanisławowie odbędą się dnia 10 i 11 maja staraniem Komitetu Sportowego 6. Samodzielnej Brygady Kawalerji.

mu. Wiec, w którym wzięły udział bardzo liczne warstwy tutejszego społeczeństwa, zakończono odśpiewaniem roty. Powszechną uwagę zwróciło korporatywne po raz pierwszy wystąpienie publiczne tak w nabożeństwie, jak i na wiecu zorganizowanych pań tutejszych pod przewodnictwem p. Klementyny Zielińskiej. Jest to dobra wróżba na przyszłość, że panie nasze uznają konieczność zorganizowania się i zadokumentowały ten fakt publicznie, nie tylko przez udział w uroczystości, ale przez urządzenie dn. 19-go wieczorem święconego, które odbyło się w obecności licznie zaproszonych gości w bardzo miłym nastroju.

□ **NOWOSIELCE—GNIEWOSZ,** powiat sanocki. Kurs oświatowy. Kurs Sekcji Oświatowej Towarzystwa Gospodarskiego w Nowosielcach—Gniewosz, w pow. sanockim, zamknięto niedawno egzaminem i wystawą robót. Przez 7 tygodni 32 dziewcząt z najbliższych wsi pobierało naukę kroju i szycia bielejny sukien, płaszczy oraz przeżytych już tutaj niestety strojów ludowych. Codziennie w godzinach popołudniowych odbywała się nauka teoretyczna, historii polskiej, geografji Polski, higieny i anatomji. Za interesowanie, z jakim na kurs zgłaszały się dziewczęta, dowodzą, że młodzież włościańska do oświaty się garnie, nauki i wiedzy praktycznej jest żądna, a świetne odpowiedzi na egzaminie dowiodły pojętności i rozbudzonej inteligencji u absolwentek kursu. Wspaniałe ilością i jakością eksponatów robót ręcznych, bielejny i ubrań, pochlebnie o ich zręczności świadczyły. Z uznaniem i wdzięcznością podnieść należy wielką gorliwość pracy nauczycielki p. Modligerówny. — Sekcja Oświatowa Towarzystwa Gospodarskiego wielką ma zasługę w tej pracy; życzyć tylko wypada, żeby kursy takie powtarzały się mogły jak najczęściej. Przejść je powinny wszystkie dziewczęta przed wyjściem z domu. Szkoły niższe ludowe — zwalczają analfabetyzm, a kursy dają wiadomości najpotrzebniejsze, uświadamiając społecznie, narodowo — podnoszą kul-

Nadzwyczajne walne zgromadzenie LKS. Lyczakowia odbędzie się dnia 9 maja o g. 6 wieczór w lokalu Klubu.

W sprawie naszej reprezentacji do Pragi proponuje nam p. W. P. następujący skład drużyny: Szabakiewicz, Przybysz, W. Kuchar, Batsch, Niziński; Spoja, Gieras, Hauke; Olearczyk, Gintel; Görlitz. A teraz będzie się starał udowodnić dlaczego? Görlitz — jedyny który nie podlega dyskusji, i nie posiada konkurencji. Na stanowisko to — w tym roku — może kandydować jedynie tylko dwóch graczy, t. zn. Görlitz i Winnicki. Inni absolutnie nie. A przecież Görlitz stoi o wiele wyżej niż Winnicki. Para obrońców: Gintel rutynowany i pewny, — jakkolwiek podobno nie w swej dawnej formie. Olearczyk — dobry, zgrany z Görlitzem. Spoja i Hauke są niezawodnymi. Gieras jest obecnie najlepszym środkowym pomocnikiem. Atak: Wacek i Batsch muszą być. Przybysz — jedyny z ataku War ty, który gra systemem odpowiadającym Wackowi i Batschowi. Przytem szybki, do skonał się orientujący. Niziński i Szabakiewicz również są dobrzy.

W składzie moim starałem się dobrać graczy, którzy mniejszej znają się już, odpowiadają sobie i są zgrani. I tak też prawie jest. Z Görlitzem zgrani są Olearczyk, Gintel, Spoja i Hauke. Ci dwaj ostatni zgrani też są z atakiem. Atak — moim zdaniem — odpowiada sobie w zupełności.

A zresztą sądzę, że p. Kuchar urządził bodaj dwa treningi dla drużyny reprezentacyjnej, na których nieznaczne różnice dadzą się z łatwością pokryć.

turalnie i moralnie, uczą rozrywek szlachetnych i kształcących — a oświata i kultura ducha do dobrobytu prowadzą.

H. Gniewosz.

□ **TARNOPOL.** 1 maja w Tarnopolu. Nieudana próba z afiszami komunistycznymi. Manifestacja komunistyczna za Zbruczem w sowieckim Husiatynie. I tego roku w Tarnopolu nie było żadnego pochodu, tylko tu i ówdzie ktoś dumnie kroczył z kokardą czerwoną. Po-
zatem, kto mógł gdzieś znaleźć pracę, oddawał się w spokoju swemu zajęciu. Tylko w nocy z 30 na 1 maja o godz. 12 w nocy usiłowano rozlepić odezwy komunistyczne, podpisane przez Centralny Komitet Komunistycznej Partji Zachodniej Ukrainy, zakończone całym szeregiem hasel, jak np. cześć bohaterom chłopsk. krwawego maja w Zabłotowie, uwolnijcie posła Łańcuckiego z więzienia oraz wszystkich politycznych więźniów. Rozlepiających te afisze, 4 żydów i 1 Rusina, ujęła Policja Państwowa i osadziła w więzieniach. Za Zbruczem, w rosyjskim Husiatynie, odbyła się 1 maja uroczystość demonstracyjna, a po południu zabawa ludowa z tańcami. Działo się to na brzegu Zbrucza, a to w tym celu, by ludność z brzegu polskiego Husiatyna mogła słyszeć głosne „hańba” pod adresem Polski i jej władz.

□ **JAROSŁAW.** Święto narodowe. Piękna pogoda dozwoliła uroczystości 3-go Maja nadać imponujące rozmiary święta narodowego, w którym brały udział tysiące ludności. Uroczysta msza polowa odbyła się na rynku, przy specjalnie ustawionym i pięknie udekorowanym ołtarzu. W czasie nabożeństwa wygłosił piękne kazanie patriotyczne ks. Wojciechowski. Po mszy św. odbyło się uroczyste dekorowanie oficerów, którzy otrzymali krzyże zasługi. Do odznaczonych przemówił w krótkich jednych słowach gen. Hempla, dowódca garnizonu, poczem własnoręcznie przypiął zaszczytne odznaki na piersiach oficerów.

Następnie uformował się olbrzymi pochód, w którym wzięła udział młodzież wszystkich szkół i zakładów

wychowawczych tak miejskich, jakoteż z najbliższych gmin wiejskich, wszystkie polskie stowarzyszenia ze sztandarami i cały garnizon wojskowy. Powszechny zachwyt zebranej publiczności wywołała dzielna postać defilujących oddziałów wojskowych, przede wszystkim zaś obu dywizjonów artylerji, które paradowały na wspaniałych koniach, ślicznie do maści dobranych.

Wieczorem zapełniła się wielka sala Sokoła doborową publicznością, która przybyła na uroczystą akademję, mającą zakończyć dzień święta narodowego. Program wieczoru był dobrze dobrany i urozmaicony. Pojedyncze punkty programu następowały w rażnym tempie po sobie, tak, że całość nie nużyła bynajmniej zbyt długim trwaniem.

Osobną wzmiankę poświęcić należy p. Romie Kończackiej, której śpiew artystyczny stanowił clou całego programu wieczornej uroczystości. P. Kończacka przybyła do Jarosławia na zaproszenie komitetu bardzo chętnie i bezinteresownie, a mistrzowskim odśpiewaniem kilku pieśni polskich kompozytorów zachwyciła zebraną publiczność, wywołując huragan oklasków.

Na zakończenie programu odegrano wyjątek z „Kościuszki pod Racławicami” pt. „Kucie kos”. N.

□ **TATARÓW.** Obchód 3-go maja. Dzięki inicjatywie i niestrudżonym staraniom tutejszej młodzieźki nauczycielki pny Heleny Honkowiczówny odbył się tego roku po raz pierwszy od istnienia naszego uzdrowiska piękny obchód święta narodowego, na który złożyła się modlitwa w tut. kościełku i odśpiewanie „Boże coś Polskę”, a dalej odegranie obrazka scenicznego Reutówniej: „3 maj” przez działkę szkolną w odstapionej na ten cel sali pensjonatu państwa Doubrawów. Tut. nieliczna przed sezonem kolonia polska była młodzieźką inicjatorce uroczystości szczerze wdzięczna za zbożną pracę i rzucenie dobrego posiewu na zbyt skalistą dotąd glebę. Z dobrowolnych datków zebrano kwotę 66 zł., którą przeznaczono na dokończenie budowy miejscowej szkoły mieszczącej się dotąd w żydowskiej budzie.

□ **WYBRANÓWKA.** Obchód 3-majowy. Komitet Zjednoczonych Towarzystw Polskich w Wybranówce urządził w niedzielę, dnia 10 maja 1925 Uroczysty Obchód Konstytucji 3. Maja, wraz z festynem ludowym.

Radjofon.

EMISJE RADJOWE NAJWAŻNIEJSZYCH STACJI.

Piątek 8 maja:

Wiedeń. (530). 16—18. Pieśni ze starych operetek wiedeńskich.

19'45. Kurs języka angielskiego.

20'30. Wieczór rozmaitości.

Królewiec. (463). 20. Wieczór pieśni poświęcony Piotrowi Corneljusowi.

21—22. Koncert.

Zurych. (515). 20—21'50. Koncert muzyki wojskowej.

Sobota 9 maja:

Wiedeń. (530). 17—18. Koncert Rubinstein, Beethoven, Strauss, Wagner. 20. Na rozkaz księżnej operetka.

Królewiec. (463). 16'30. Bajki dla dzieci.

20—21. Humor w pieśni i poezji.

21—22. Wieczór tańców.

Zurych. (515). 20—21'50. Wieczór pieśni (duety).

Paryż. 1750). 21'45. Wielki koncert radiowy, urządzony staraniem dzien-
nika „Le Matin”.

Rzym. (425). 20'30. Orkiestra utworów Haydna, Mendelsona, Bizeta, Sarasatego i Meyerbera.

Stuttgart. (443). 21. Koncert w połączeniu z kabaretem.

Praga. (550). 17. Trio muzyki czecho-
słowackiej.

18. Bajki dla dzieci.

19. Wieczór opery komicznej.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Znaczenie zachodniego zagłębia naftowego.

Już niejednokrotnie mieliśmy możność podkreślenia, że przemysł naftowy w Polsce posiada znaczenie nietylko wyłącznie gospodarcze, lecz również i polityczne stanowiąc jedną z głównych podstaw naszego pogotowia wojennego. Im silniejsze są nasze dążenia pokojowe krystalizujące się w nienaruszalności granic własnych i obcych, tem gruntowniejsze powinno być nasze pogotowie wojenne, stojące na straży utrzymania pokoju. Pacyfistyczne nastroje orbitraże tylko wówczas są respektowane, gdy w każdej chwili mogą być poparte orężem w ręku. Dlatego też Państwo nasze zachować musi pogotowie wojenne, a w konsekwencji dbać powinno o rozwój przemysłu naftowego i jego bezpieczeństwo.

Nasze tereny naftowe ciągną się wzdłuż całego Podkarpacia począwszy od Limanowej i sięgają aż do ostatnich krańców, zajmując szeroki pas w województwach południowych naszej południowo-wschodniej granicy Polski. — Gdy jednak większa część rafinerii właśnie może ze względu na większe bezpieczeństwo zbudowana została w Zachodniej Małopolsce, gros naszego kopalnictwa usadowiło się we Wschodniej Małopolsce ekspansując się coraz dalej na Wschód, pozostawiając na zachodzie zaledwie 7.5 procent kopalni naftowych. Większa wydajność złóż ropnych zagłębia wschodniego jest przyczyną przesuwania punktu ciężkości przemysłu naftowego w Polsce coraz dalej ku wschodowi.

Obraz przemysłu naftowego w Rosji sowieckiej.

Przewrót w Rosji, zapoczątkowany w roku 1917, przeobraził w zupełności warunki pracy przemysłu naftowego, wpływając ujemnie tak na produkcję, jak też głównie dzięki trudnościom transportowym na zbytu ropy i jej przetworów.

Przemysł naftowy w Rosji, którego rozwój przypada na drugą połowę dziewiętnastego wieku, ma swoją główną siedzibę na Kaukazie, w szczególności na półwyspie Apszeron, położonym nad Morzem Kaspijskim. Tu leży Baku, uważane słusznie za centrum rosyjskiego przemysłu naftowego. W latach 1898 do 1901 produkcja ropy osiąga punkt kulminacyjny i wynosi rocznie 700 milionów pudów, czyli ponad 1,100.000 wagonów. Rosja wówczas znajduje się na pierwszym miejscu między państwami produkującymi ropę, a dopiero po roku 1901 ustępuje hegemonię Stanom Zjednoczonym Północnej Ameryki. Produkcja ropy powoli opada, utrzymuje się jednak na około 850.000 wagonów, by w latach wojny 1915 i 1916 z powodu odkrycia nowych terenów wzrosła do około 1,000.000 wagonów rocznie.

Z końcem roku 1918 Kaukaz odłącza się od Rosji i dopiero w maju 1920 zostaje z powrotem z Rosją zespóły.

W międzyczasie nietylko produkcja w zupełności upadła, lecz traci przemysł naftowy w Rosji całą swą klientelę zagraniczną, którą przed wojną stanowiły głównie Anglia, Egipt, Turcja, Niemcy, Francja, Belgia oraz Indie Wschodnie. Zresztą znacznie zmniejszony tonaż statków trudniących się przewozem ropy i jej derywatów, jak też zupełnie zrujnowane koleśnictwo uniemożliwia jakikolwiek większy zbył.

Upaństwowienie przemysłu naftowego nie poprawia sytuacji, a przeciwnie przez wprowadzenie zasad komunistycznej polityki gospodarczej zaognia jeszcze bardziej niedomaganie przemysłu. Brak kapitału obrotowego, brak maszyn i urządzeń technicznych, a niemożność sprowadzenia tychże z zagranicy, nie wyszkolony personal, brak środków transportowych, a tem samem trudność zbytu, wysokie koszty produkcji przytem niewyjaśnione stosunki polityczne z innymi państwami —

Położenie geograficzne kopalnictwa naftowego nie może być jednak rzeczą obojętną dla Państwa, a to z przyczyny na wstępie poruszonej. Arsenali bro ni powinien choć częściowo znajdować się w miejscu bezpiecznym, nie mogącym tak prędko stać się teatrem wojny. Państwu powinno zatem leżeć na sercu, by szczególnie w Zachodniej Małopolsce kopalnictwo naftowe się rozwijało i by były ku temu stworzone sprzyjające warunki. Przemysł naftowy w Zachodniej Małopolsce powinien być więc uprzywilejowany.

Myśl przez nas tu poruszona wyszła z łona przemysłowców naftowych, pracujących w Zachodniej Małopolsce, zdających sobie dokładnie sprawę z doniosłego znaczenia zachodniego zagłębia naftowego z punktu widzenia bezpieczeństwa państwowego. Podobno Krośnieńska Izba Pracodawców w sprawie tej ma wypracować memoriał i wnieść go na ręce Ministra Spraw Wojskowych, oraz Ministra Przemysłu i Handlu. W memoriale tym ma być szczegółowo opracowany projekt warunków mogących przyczynić się do rozwoju kopalnictwa naftowego na zachodnich terenach naftowych.

Należy się spodziewać, że memoriał spotka się nietylko z przychylnem przyjęciem, lecz że przede wszystkim Minister Spraw Wojskowych doloży starań w kierunku realizacji postulatów zachodniego zagłębia dla podniesienia tamtejszego kopalnictwa naftowego.

to wszystko nie pozwala rosyjskiemu przemysłowi naftowemu wrócić do normalnych warunków pracy, tembardziej — że inicjatywa prywatna zupełnie została zabita, a urzędy państwowe, poob sadzane komisarzami nieznającymi przemysłu, potrafią wydawać tylko opaczne zarządzenia. W roku 1922 nastaje wreszcie nowy kurs polityki gospodarczej w Rosji Sowieckiej, zarzucającej dotychczasową ścisłą reglamentację całego życia gospodarczego na rzecz indywidualizacji poszczególnych gałęzi przemysłu. Cały rosyjski przemysł naftowy zostaje zorganizowany w trzech państwowych trustach, mających swą siedzibę w 3 największych ośrodkach przemysłu naftowego, a to Baku, Grosny i Emba. Największą organizacją, obejmującą przemysł naftowy na półwyspie Apszeron (Baku), jest „Asneft“, biorący swą nazwę od Aserbejdżanu, dalsze dwie organizacje nazwane są „Grosneft“ i „Embaneft“. Organizacje te obejmują nietylko kopalnictwo, lecz i przemysł rafineryjny i rozwijają szeroką działalność w kierunku zwiększenia produkcji, jakoteż przeróbki. Nawiazawszy stosunki z zagranicą, głównie z Ameryką, sprowadzają maszyny i urządzenia techniczne, sprowadzają również amerykańskich wiertaczy dla wprowadzenia ulepszonych systemów wiercenia i eksploatacji. Podkują też tereny naftowe szczegółowym badaniem geologicznym. Ulepszaia środki komunikacyjne i zwiększają ilość środków przewozowych. Dla celowego zorganizowania zbytu produktów naftowych tworzą wymienione trzy organizacje „Wszechrosyjski Syndykat Naftowy“, którego działalność rozciąga się tak na krajową, jak i zagraniczną sprzedaż. Syndykat ten ma swoją centralę w Moskwie, zaś biura i agentury tak w kraju, jak i zagranicą.

Według urzędowych komunikatów i zestawień intensywna działalność wymienionych państwowych organizacji naftowych miała zrobić swoje i przyczynić się do ponownego „rozkwit“ przemysłu naftowego w Rosji, zwiększając pokaźnie ilość nowych wierceń, wzmagając wydatnie produkcję, potęgując zdolność i jakość przeróbki ra-

fineryjnej, oraz zdobywając ponownie rynki zagraniczne dla zbytu produktów naftowych. Produkcja za ostatni rok sprawozdawczy t. zn. za czas od 1 października 1923 do 30 września 1924 miała wynieść około 580 000 wagonów ropy, z czego na „Asneft“ przypada ca 410.000, na „Grosneft“ 160.000, a na „Embaneft“ 10.000 wagonów. W rafineriach przerobiono podobno około 350.000 wagonów ropy, zagranicę wywieziono około 70.000 wagonów produktów, z czego ponad 50% do Anglii.

Urzędowe sowieckie zestawienia musimy brać cum grano salis i uważać je szczególnie co do wzmożenia się ruchu wiertniczego i podniesienia się produkcji za przesadzone, gdyż wiadomem jest, że przemysł naftowy w Rosji z powodu braku pieniędzy oraz znacznych wadliwości wymienionych państwowych organizacji jeszcze mocno utyka. Notoryjną jest też trudność zbytu produktów i to nietylko z powodu trudności komunikacyjnych, jeszcze ciągle nie usuniętych, a podrażających znacznie ceny produktów, lecz z powodu znikomej konsumpcji krajowej, spo-

wodowanej osłabieniem znaczną siłą kupną ludności — Wysokie kaszta produkcji utrudniają zaś konkurencję na rynkach europejskich, tembardziej, że rosyjskie produkty naftowe, co do jakości ustępują polskim i rumuńskim produktom.

Mimo wszystko jednak nie można zapoznać fakt, że przemysł naftowy w Rosji dźwignął się z upadku i dąży do ponownego rozkwitu. Nie można zapoznać też faktu, że w ostatnim roku dostarczył rynkowi europejskiemu 70 tysięcy wagonów produktów, a w najbliższych latach eksport ten prawdopodobnie znacznie się zwiększy. Dziś już wszystkie państwa zainteresowane w imporcie produktów naftowych zwracają baczną uwagę na rozwój stosunków w przemyśle naftowym w Rosji a kapitały zagraniczne łącznie z amerykańskimi torują sobie drogę do opanowania go. Również i Polska, której wyrasta konkurent dla zbytu produktów naftowych na rynku europejskim, powinna pilnie śledzić kształtowanie się stosunków w rosyjskim przemyśle naftowym. St.

Ze świata naftowego.

Potentat naftowy, największy światowy producent, dzierżący w swych rękach berło świata naftowego — ma kłopoty. Kraj, wytwarzający ponad 70 procent światowej produkcji, posiadający rozległe i bogate tereny naftowe tak wewnątrz kraju, jak i na różnych krańcach świata — ma wielkie troski. Przyczyna prosta. Stany Zjednoczone Północnej Ameryki posiadają nietylko największą produkcję światową, wynoszącą w roku 1924 około 10.000.000 wagonów, lecz niemiennie są największym światowym konsumentem, spotrzebowującym więcej, niż produkcja przynosi. Gdy sobie uprzytomnimy, że na każdego siódmego mieszkańca przypada 1 samochód, karmiony benzyną, gdy weźmiemy pod rozwagę ogrom uprzemysłowienia, zjadającego smary, i olbrzymi tonaż okrętów, karmionych również derywatami ropnymi, stanie się dla nas zrozumiałym ogromne zapotrzebowanie ropy w Ameryce, z rok na rok się wzmagające.

Amerykańska polityka naftowa zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, że złoża ropne rabunkowo eksploatowane muszą się wyczerpać, mimo ich rozle-

głości i wydajności, że więc nadejść może moment, w którym zabraknie paliwa dla floty amerykańskiej, a smarów dla przemysłu. Wysilki amerykańskich polityków idą więc w dwojakim kierunku. W pierwszym rzędzie zapewnienie sobie terenów naftowych we wszystkich częściach świata — zapewnienie marynarce amerykańskiej odpowiednich rezerw w postaci terenów naftowych, których nie oddaje się do eksploatacji, — wprowadzenie pewnej reglamentacji produkcji, nie dopuszczającej stosowania rabunkowej gospodarki przy eksploatacji terenów.

W drugim rzędzie wprowadzenie oszczędności przy konsumpcji przez podwyższenie ceny ropy i produktów, — ulepszenie przeróbki celem uzyskania większej ilości wysoko cennych produktów, a więc podniesienie wydajności ropy, — ewentualny zakaz eksportu zagranicę. W tych więc dwóch kierunkach, dotyczących produkcji i zbytu wysiła sobie mózg potentat naftowy gdyż produkcja roczna 10.000.000 wagonów, nawet gdyby na tym poziomie miała się utrzymać, jest dla jego potrzeb nie wystarczająca.

Stan rachunków Banku Polskiego.

dnia 30 kwietnia 1925 r.

AKTYWA		zmiany od ostat. wykazu.	
1) Złoto w sztabach i monetach	zł. 117,428.697.42	+	526.168.81
2) Waluty, dewizy i inne należności zagraniczne według wartości w złocie	216,114.620.69	—	19,063.711.76
3) Monety srebrne i bilon	28,358.000.—	+	1,635.966.15
4) Portfel wekslowy	294,632.507.53	—	1,679.286.15
5) Pożyczki:			
zabezpieczone papierami wartości 22,014.049.16			
walutami 5,304.994.37	27,319.943.53	+	5,296.501.65
6) Zdyskontowane papiery krótkoterminowe	10,924.575.—	+	3,549.275.—
7) Skarb państwa kredyt bezprocentowy	35,977.629.56	+	7,718.951.01
8) Nieruchomości i ruchomości	31,784.803.31	+	192.877.52
9) Inne aktywa:	22,275.167.16	+	5,034.645.59
	zł. 784,815.944.20		
PASYWA			
1) Kapitał zakładowy	zł. 100,000.000.—		—
2) Fundusz zapasowy	1,197.009.80		—
3) Obieg biletów bankowych	567,178.830.—	—	32,738.165.—
4) Rachunki żyrowe i inne natychmiast płatne zobowiązania:			
A. a) Centralna Kasa Państwowa i inne kasy państwowe	zł. 10,451.791.07		
b) Inne	55,175.934.91		
B. Natychmiast płatne zobowiązania	6,777.595.94	—	38,738.544.—
5) Zobowiązania w walucie zagranicznej według wartości w złocie	11,378.663.86	—	1,151.668.82
6) Inne pasywa	32,656.118.62	+	8,080.098.61
	zł. 784,815.944.20		

Stopa procentowa:

10% od dyskonta weksli,

12% od lombardu papierów procentowych.

9% od dyskonta 8% Biletów Skarbowych.

Od dyskonta ta dewiz: w zależności od zagranicznej stopy dyskontowej,

nie wyżej jak 8%.

UWAGA: Obieg biletów P. K. K. P. dn. 20 marca 1925 wynosi Mp. 3,035.888.455.270.—

Kronika naftowa.

Regulacja płac robotników przemysłu naftowego na maj. Komisja cennikowa na posiedzeniu odbytem w Izbie Handlowej i Przemysłowej we Lwowie w dniu 30. IV. skonstruowała na podstawie uzgodnionego obliczenia wzrost drożyzny artykułów żywnościowych w czasie od 29/12. 1924 do 29/4. 1925 o 3.454 proc., a wzrost drożyzny artykułów odzieżowych o 0.609 proc. Ponieważ 75 proc. poborów zmienia się w dle stanu artykułów żywnościowych a 25 proc. w dle stanu artykułów odzieżowych, przeto przeciętny wzrost drożyzny wynosi 2.743 proc.

Zatem pobory robotników naftowych za 8-mio-godzinny dzień pracy na miesiąc maj br. ustalone zostają: dla Krosna I. kat. zł. 5.34, II. zł. 4.09, III. zł. 2.76, IV. zł. 1.53; dla Borysławia I. kat. zł. 5.44, II. zł. 4.29, III. zł. 2.95, IV. zł. 1.72; dla Bittkowa I. kat. zł. 5.34, II. zł. 4.09, III. zł. 2.47, IV. zł. 1.53.

Ryczałty miesięczne dla wszystkich załębi: I. zł. 23.94, II. zł. 14.39, III. zł. 13.74, IV. zł. 5.15.

Wysokość relutium węglowego ustalone zostało dla zagłębia Borysławskiego i Bittkowskiego na zł. 4.90 za 100 kg., dla Krośnieńskiego i Dziedzic na zł. 3.92. Relutium za naftę ustalone zostało na 30 groszy za 1 litr.

Ustalenie ceny ropy bruttowej za kwiecień. Cena ropy przypadającej na udziały brutto, zaszkwestrowanej dla Państwowego Fabryki Olejów Mineralnych w Drohobyczu, ustanowiona została za miesiąc kwiecień dla marki Borysław-Tustanowice w wysokości zł. 1.056 za 1 wagon 10-tonowy. Inne marki w odpowiednim stosunku.

Cena gazu ziemnego. Cena gazu ziemnego w zagłębiu Borysław-Tustanowice za miesiąc kwiecień ustalona została przez Izbę Handlową i Przemysłową w porozumieniu z Krajowym Towarzystwem Naftowym na podstawie faktycznie przeprowadzonych transakcji w wysokości 3.44 grosza za 1 metr sześcienny.

Przy obliczaniu ceny gazu przypadającego na udziału brutto potrąca się z powyższej ceny koszty odbioru gazu z kopalni, tj. koszty tłoczenia itp.

Pertraktacje kartelowe. W dniach 26, 27 i 28 kwietnia toczyły się w Warszawie narady przemysłowców naftowych nad sprawą wzmożenia i utrwalenia organizacji zawiązanej w grudniu 1924 p. t. „Zjednoczenie Gospodarcze Rafinerii Olejów Mineralnych w Polsce“. Głównie chodziło o uchwalenie kontyngentów ropnych dla poszczególnych rafinerii i utworzenie centrali zakupu ropy, o utworzenie centralnego biura sprzedaży produktów naftowych i biura eksportowego.

Dnia 27 kwietnia w związku z powyższymi naradami odbyła się konferencja przemysłowców naftowych w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Naczelnik wydziału naftowego dr. Bartoszewicz położył wobec przemysłowców naftowych nacisk na należyte zorganizowanie eksportu produktów naftowych, gdyż dotychczasowe stosunki, szczególnie na terenie gdańskim, powodują niepotrzebne straty dla przemysłu przez wzajemne zwalczanie się. Dr. Bartoszewicz oświadczył następnie, iż sprawę zakupu i cen ropy należy traktować w ścisłym porozumieniu z producentami ropy.

Po trzydniowych naradach, na których ustalono pewne zmiany w kierunku wzmożenia organizacji, wybrano komisję dla poszczególnych spraw, która opracowane elaboraty przedstawi ponownie zebraniu przemysłowców, mającemu się odbyć w dniu 18 maja br. w Krakowie. Zebranie to ma ostatecznie zdecydować o czasokresie żywota kartelu, projektowanego na 5 lat. Jedynie rafineria „Gartenberg & Schreier“ w Jaśle, okazująca zresztą stały brak zrozumienia dla konieczności organizacji, zagroziła zupełnym wystąpieniem z kartelu, przyczyną zaś tego kroku ma być okoliczność posiadania wielkich zapasów ropy i produktów naftowych, których zbyt w łonie kartelu przysporzyłby mniejsze zyski.

Dowiercenie. Szyb „Alexander II“ należący do tow. „Silva Plana“ a położony w Borysławiu produkuje obecnie w głębokości 1529 m. w rurach 6" około 3 cysterny dziennie.

Wysokość produkcji poszczególnych firm w Zagłębiu Borysławskim. W miesiącu marcu pierwsze miejsce przypada na produkcję Tow. Akc. „Galicja“ z produkcją 592 cystern, drugie Tow. „Silva Plana“ z produkcją 568 cystern, trzecie miejsce zajmuje Ska Akc. „Fanto“ z produkcją 511 cystern, czwarte „Nafta“ z produkcją 503 cystern, piąte „Premier“ 483 cystern, a dopiero szóste miejsce zajmuje „Dąbrowa“ z produkcją 416 cystern. Większą produkcję, tj. ponad 100 cystern wykazują jeszcze następujące: Imre Pirnitzer (właściciel kopalni „Pax“), „Małopolski Przemysł Naftowy“, „Olej Skalny“ i „Limanova“. — Powyższe cyfry odnoszą się tylko do produkcji w Zagłębiu Borysławskim.

Produkcja w Okręgu Górniczym Stanisławowskim. Produkcja w miesiącu marcu wyniosła 382 cystern (w lutym 346 a w styczniu 379 cystern), z czego przypada na Bittków około 345 cystern, reszta zaś na Słobodę rungurską, Kosmacz, Pasieczne, Rosulne i Jabłotkę. Z produkcji powyższej należy do koncernu „Dąbrowa“ 187 cystern, do „Franco-Polonaise“ (koncern

„Galicja“) 45 cystern, do „Vacuum Oil-Co“ 35 cystern. Reszta produkcji przypada To warzystwom „Olej Skalny“, Segil & Co, „Polski Przemysł Naftowy“, „Bonariva“ i innym.

Sowiety o swoim budżecie. Centralne władze sowieckie podają następujące wiadomości o swoim budżecie i jego zrównoważeniu, a mianowicie: suma ogólnych dochodów SSSR. wynosi 44.037.700 rubli złotych, wydatki zaś 42.129.000 rubli złotych. Dochody państwowe czerpane są głównie z podatków bezpośrednich oraz przedsiębiorstw i instytucji państwowych. Największą część wydatków pochłania administracja i jakoby potrzeby kulturalno-społeczne. Według obliczeń sowieckich wydatki na głowę mieszkańca RSFSR. wynoszą 1.14 rubli zł., w USSR. 1.88 rubli w złocie, w BSSR. 1.41 rubli zł., w ZSFSR. 0.71 rubli złotych. Budżet, o którym mowa wyżej, dotyczy roku 1923/24 i świadczy o pewnym zrównoważeniu gospodarczym, aczkolwiek same władze sowieckie poddają w wątpliwość jego ścisłość. Ostrożność w poczynaniach inwestycyjnych sowieków tłumaczy się chęcią utrzymania aktywności budżetu.

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa. 7 maja (Tel. wł.) Londyn 4'85, Paryż 5'19, Bruksela 5'03, Rzym 4'10, Madryt 14'59, Berno 19'35, Praga 2'96 i pół, Berlin 23'80, Wiedeń 0014, Budapeszt 0014.

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 7 maja

Dolar efektywny w wolnych obrotach niezmienniony w kursie zł. 5.18. — Na giełdzie walutowo-dewizowej ruch bardzo słaby. Podaż naogół niewystarczająca. W szczególności popyt za Londynem i Berlinem, za które żądano 25.25 i 123.75, do transakcji jednak nie doszło. Notowano: Nowy Jork 5.18½—5.18¾, Zurych 100.75, Praga 15.44—15.45, Wiedeń 73.17½—73.20, Mediolan 21.42.

Akcje w dalszym ciągu słabe, przy minimalnych obrotach i braku zainteresowania. Kurs częściowo utrzymane, częściowo zniżkowe, tendencja niejednolita. Z niekotowanych Gazy wschodnie obniżyły się na 9 złotych, Jaworzno (setka) 12.60. — Nadto notowano: Elektrosan 8 gr., Gazociąg 18 gr., Bibliotekę 90—95 gr., Olkusz 95 gr. — Inne bez transakcji.

Bankowe niezmiennione przy małych obrotach: Hipoteczny 49 gr., Przemysłowy 26 gr., ZBK. 14—15 gr. — Papiery wiedeń-

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa. 7 maja (Tel. wł.) Londyn 25'20, Nowy Jork 19'25, Zurych 99'75, Praga 652, Wiedeń (czeki) 13615—13665, Wiedeń (banknoty) 13550—13660, Berlin 80'90.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa. 7 maja (Tel. wł.) Bank Przemysłowców 7'02, Bank Handlowy 4, Bank Ziemi 3, C. Hartwig 0'95, Hartwig i Kantorowicz 4'50, Hertzfeld Victoria 4'25, Unia 5'80, Wytwornia chem. 0'38.

ZBOŻE.

Lwów, 7 maja.

W obrocie giełdowym zastój, poza giełdą transakcje w jęczmieniu pomorskim loko Lwów zł. 37—38, w życie amerykańskim loko Lwów zł. 37—37.50, kukurudzy rumuńskiej loko Lwów zł. 22—23.

Tendencja utrzymująca. — Uspokojenie spokojne.

Ceny szacunkowe bez transakcji: pszenica 37.50—39.50; żyto 32—33.50; jęczmień przemysłowy 27—28; owsie niemieckie loko Lwów 34—35.

NOTOWANIA GIEŁDOWE.

Lwów 7 maja 1925.

W transakcjach międzybankowych:	
1 Dolar amerykański	Zł.
Nowy Jork	1:18.2-5:1875
1 Funt szterling	—
100 Franków belgijskich	—
100 „ francuskich	—
100 „ szwajcarskich	100.75
100 Florenów holenderskich	—
100 Koron czechosłowackich	15.44-15.45
100 Koron duńskich	—
100 Szylingów austriackich	73.17-5
100 Marek niemieckich	123.20
100 Lei rumuńskich	—
100 Litów włoskich	21.42
100 Dynarów jugosłowiańskich	—

Dolar ef. w wolnym obrocie: 5'18.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7 maja. (PAT)	
Belgia	26.22-5 26.29
Belgrad	—
Budapeszt	—
Bukareszt	—
Holandia	209.02-5 209.35
Kopenhaga	—
Londyn	25.22 25.28
Nowy Jork	518.5 5.20
Paryż	27.00 27.07
Praga	15.43 15.47
Szwajcaria	100.55 100.60
Wiedeń	73.18 73.36
Włochy	21.35 21.40

(Pierwsze cyfry oznaczają transakcje, — drugie sprzedaż — trzecie: kupno).

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 7 maja. (zamknięcie) (PAT)	
Paryż	26.80 Kopenhaga 97.25
Londyn	25.05-5 3.77-5
Nowy Jork	516.7 5.20
Belgia	26.00 26.29
Włochy	21.21 21.40
Hiszpania	75.65 75.65
Holandia	207.80 208.55
Berlin	123.1 123.1
Wiedeń	72.80 73.17
Sztokholm	138.25 138.25
Oslo	87.25 87.25

Tendencja spokojna.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 7 maja. (PAT)	
Nowy Jork	485.125 4.85
Francja	93.65 93.65
Belgia	96.50 96.50
Włochy	118.30 118.30
Szwajcaria	25.08 25.08
Holandia	1206.75 1206.75
Dania	25.77 25.77
Niemcy	28.38 28.38
Austria	—
Praga	163.62 163.62

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 7 maja. (PAT)	
Londyn	9365— 9365
Nowy Jork	1931— 1931
Belgia	97.05 97.05
Włochy	79.40 79.40
Szwajcaria	374.00 374.00
Szwecja	525— 525
Rumunia	890 890

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Papiery procentowe.	
8 pr. Państwowa Pożyczka złotowa	70.00 70.00
4 pr. Pożyczka Dolarowa	58.00 57.00
10 pr. Pożyczka Kolejowa	89.00 89.00
6 pr. Pożyczka Konwersyjna	50.00 50.00

Akcje.	
Bank Dyskontowy Warszawski	— 6.60
Bank Handlowy Warszawski	— 5.75
Bank dla Handlu i Przemysłu	— 1.00
Polski Bank Handlowy	— 3.70
Polski Bank Przemysłowy	— 0.28
Bank Zachodni	— 1.62
Bank Zjednoczonych Ziemi Polskich	— 2.50
Bank Związku Spółek Zarobkowych	— 8.50
Kijewski	— 0.19
Polski	— 0.34
Spies	— 2.05
Zgierz	—
Elektr. Z. Dąbr.	—
Elektrownia	—
Brown Boveri	—
Sila i Światło	— 0.29
Chodorów	— 3.80
Czersk	— 0.47
Częstocice	— 1.75
Gostawice	— 1.79
Michałów	— 0.37
Warszawskie Tow. Fabr. Cukru	— 2.80
Firley	— 0.43
Łazy	—
Wysoka	—
Warszawskie Tow. Kopalni Węgla	— 2.38
Drzewny Przemysł Handlowy	—
Polska Nafta	—
Bracia Nobel	— 2.07
Cegielski	— 0.47
Fitzner Gamber	— 3.65
Lilpop	— 0.62
Medrzejów	— 3.90
Norblin	— 0.82
Ostrowieckie	— 5.75
Parowoz	— 0.67
Pocisk	—
Rohn Zieliński	—
Rudzik	— 1.52
Starachowice	— 2.25
Ursus	— 1.60
Zieleniewski	— 10.60
Konopie	—
Zawiercie	— 15.00
Zyrardów	— 8.70
Borkowski	— 1.38
Syndykat rolniczy	—
Haberbusch	— 5.70
Spirytus	— 1.68
W. T. T. i Zegl.	— 0.17
Cmielew	—
Sole potasowe	—

tendencja słaba.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 7 V. 6 V.	
Ziemski Bank Kredytowy	—
Polski Bank Przemysłowy	—
Pokred	—
Bank Małopolski	—
Bank Związku Spółek Zarobkowych	— 8.80
Tohan	— 0.24
Pharma	— 0.75
Cmielew	— 0.39
Zieleniewski	— 11.00
Cegielski	— 24.00
Zegluga	— 0.10
Trzebinia Żelazo	—
Górka	— 15.70
Siersza górnicza	— 3.50
Polska Nafta	—
Strug	— 0.55
Tepege	—
Krakus	— 0.65
Chodorów	— 3.85
Chybie	— 4.25
Niemojowski	— 0.55
Piaszki	— 1.40
Pocisk	— 1.44
Parowoz	— 0.67
Azot	— 0.26

tendencja zniżkowa.

GIEŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń, 6 maja (PAT.)	
Skoda	1454
Zieleniewski	157
Fanto	184
Karpacz	125
Galicja	1000
Schodnica	153
Siersza	4200
Bank Małopolski	7200
Bank Hipoteczny	142
Nafta	4250
Mrażnica	106
Tepege	—
Browary	—
Rakusawa	—

Dywidenda w złotych		Kapitał zakładowy		Wartość nominalna		Mkp.	Zł.	Akcje kotowane	T r a n s a k c j e		
		w milj. Mkp.	w tys. złotych	7 maja	6 maja				5 maja		
0-30	1.050	5.000	280	100	Bank Hipoteczny	0-49	0-49—0-50	0-50			
—	600	5.000	1.000	100	Polski Bank Handl.	—	—	—			
—	1.000	—	280	—	Bank Małopolski	—	—	—			
—	500	—	280	—	Bank powsz. kred.	—	—	—			
—	2.800	6.000	280	100	Bank Przemysłow.	0-6	0-26—0-27	0-26			
—	2.860	3.000	280	—	Bank Ziem. kred.	0-14—0-15	—	0-14—0-15			
0-60	1.000	20.000	1.000	20	Zw. Sp. Z. w Poz.	—	—	—			
1-00	400	—	500	—	Browary	7-55	7-40—7-50	7-45—7-50			
0-25	1.000	6.250	1.000	100	Chodorów	3-80—3-90	3-75—3-80	3-80			
0-50	450	3.000	1.000	50	Chybie	4-20	4-20—4-25	—			
—	—	6.600	1.000	50	Cegielski	—	—	—			
—	900	900	1.000	10	Cmielów	0-35	—	0-40			
—	1.000	—	500	—	Lokomotywy	0-58—0-60	—	—			
—	35	—	140	—	Gafota	0-35—0-36	—	0-35—0-36			
—	750	1.500	1.000	100	Gazolina	1-60—1-65	1-60—1-65	1-55—1-65			
—	—	2.000	140	100	Górka	—	—	—			
—	—	—	140	—	Karpalit	—	—	—			
—	—	—	1.000	—	Niemojowski	0-54	—	0-54—0-55			
—	650	2.625	1.000	—	„Nitrat“ Zakł. ch.	—	—	—			
0-04	2.500	2.500	500	10	Oikos	1-95	—	—			
0-02	500	750	500	25	Parowozy	0-66—0-67	0-66—0-67	0-66—0-67			
—	—	—	1.000	—	Rezet	—	—	—			
—	500	500	500	—	Pocisk	—	—	—			
—	—	—	10.000	—	Polska nafta	—	0-38	—			
—	—	—	500	—	Polskie Tow. Bud.	0-50	—	—			
—	—	—	140	—	Rakszawa	—	—	—			
0-20	600	3.000	700	—	Siersza gór.	—	3-40	—			
—	600	5.000	1.000	25	Tepege	4-20—4-50	—	—			
2-00	—	7.500	1.000	100	Tespy	11-65	11-00	11-25—11-30			
—	528 1/2	—	140	—	Zieleniewski	—	—	—			
—	300	—	1.000	—	Tohan	—	1-45—1-50	—			
—	—	62 1/2	1.000	10	Tehate	—	—	—			
								Hurtownia kol. S.A.			
									Akcje niekotowane		
—	1.000	—	10.000	—	Arma	—	—	—			
—	112	—	140	—	Azot	—	—	—			
—	500	—	1.000	—	Brugger	—	—	—			
—	—	—	1.000	—	Elektrosan	0-08	—	—			
—	—	—	1.000	—	Foresta	—	—	—			
—	—	—	1.000	—	Gazy Wschodnie	9-00	—	—			
—	500	—	1.000	—	Gazy Zachodnie	2-00	2-00	2-00			
—	1.000	500	1.000	—	Gazociagi	—	—	—			
—	400	—	500	—	Jaworzno (po 100)	12-20	—	—			
—	400	—	500	—	Jaworzno (po 25)	—	12-95—13-00	13-10			
—	400	—	500	—	Jaworzno (drobne)	—	13-10	—			
—	600	—	500	—	Len	—	0-25	—			
0-10	—	—	1.000	—	Lesienice	—	—	—			
—	—	—	1.000	—	Machlejd	—	—	—			
—	2.340	—	1.000	—	Nobel	—	—	—			
0-16	1.008	2.016	1.000	10	Olkusz	0-95	0-94—0-95	0-95			
—	44	5.500	4.000	—	Przeworsk okaz.	—	—	—			
—	44	5.500	4.000	—	Przeworsk imien.	—	—	—			
—	49	—	200	—	Radziwiłł	—	1-65	1-60			
—	50	—	1.000	—	Rucker	—	—	—			
—	35	—	1.000	—	Schön	—	—	—			
—	—	—	280	—	Szkoło w Krośnie	—	—	—			
—	15.000	—	1.000	—	Węglówki	—	—	—			

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczyć się będzie 20 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

8 groszy za wyraz.

PARCELA 370 sążni, ulica Kadecka sprzeda Jaszkanić, Pańska 21 9-11 rano. 3956

KAPELUSZE i wełna żółta poleca Topolnicka, Kopernika 1. 3187

SPRZEDAM lub zamienię za dopłatą kamienie w okolicy Wysokiego Zamku. Zgłoszenia: Rappaport, Lwów, Listopada 11 b. 3940

WILLĘ całą wolną, ogród, komfort, okolica Listopada na dogodnych warunkach sprzeda Skomorowski Chorażczyzna 27 Telefon 1622. 3902

PRACOWNIA pończotnicza, Lwów, Chodorowskiego 11 wykonuje rami stylowe oraz wszelkie roboty kościelne i salonowe w zakres pończotnictwa wchodzące. Zgłoszenia listowne: Wulecka 8. 3901

WYŁĄCZNE zastępstwo angielskiej fabryki motocykli i rowerów Rudge-Whitworth zawiadamia swoich klientów o nadejściu transportu rowerów „Cyclar” Romanowicza 9. 3918

ELEGANCKIE kapelusze damskie, najnowszych kreacji po cenach każdemu przystępnych poleca Helena Müller, Nabiałka 45. (Towar zagraniczny — pierwszorzędnym). 3863

POWÓZ luksusowy, na gumach, prawie nieużywany do sprzedania. Ogłądać można ul. 29 Listopada 33 w godzinach między 3-6 popoł. 3873

SZPARAGI codziennie świeże cietę sprzedaje Szkoła Ogrodnicza w Zamarynowie od godziny 4 do 6 po południu. 3771

LEŻAKI, wyroby koszykarskie, kosze, meble, bajecznie tanio poleca fabryka Koniewicza, Lwów, Batorego 14. 3440

RADJO-APARAT na antenę pokojową okazujemy do sprzedania. Lwów, Listopada 84 II piętro na prawo między godz. 8-9 wiecz. 3888

SALON i sypialnia mahoniowa, jadalnia dębowa, pokój męski, 2 fotele i kanapka, sofa patentowa, 6 krzeseł palisandrowych i serwantka do sprzedania: Chorażczyzna 29, Matwilewskiego. 3747

Motory HP. „Perkun” od 6 do 60 z gwarancją łatwe do obsługi nawet dla zwykłego nieczytelnego robotnika, zużywają mało ropy, części składowe natychmiast do otrzymania, niska cena, cło odpada, zapłata w dogodnych ratach, monterzy do dyspozycji, nado maszyn myśliwskie, pasy, transmisje, Obrabiarki do żelaza i drzewa poleca „PILOT” Lwów, ul. Batorego 4. Techniczna porada bezpłatnie. 3968

SAMOCHOÓD MATHIS 615 HP dwuosobowy, sportowego typu, na gumach balonowych, oświetlenie i starter elektryczne, mało używany sprzeda za 700 dolarów „CYCLECAR” Romanowicza 9. 3967

GABINET i SYPIALNIE stylowo urządzone (dywany perskie) z całym lub częściowym pierwszorzędnym utrzymaniem w domu ziemianina, tylko zamożnym, solidnym, bezdzietnym do odstąpienia. „Spokój” wygodny Słowo Polskie. 3757

OKAZJA! Przez 15 dni z powodu wyprzedzi niektórych towarów, ceny o 25 proc. niższe, Łózka. Naczynia kuchenne aluminiowe, emalowane. Maszyny do siekania mięsa i przybory rzeźniczo-masarskie

K. PAWLIKOWSKI

Lwów, ul. Rutowskiego 12. 3949
vis a vis kościoła OO. Jezuitów.

Z wiosną najlepiej PRZEROBIC I POKRYĆ KOŁDRY, MATERACE i wkłady sprężynowe u 3591
W. IZYCKIEGO, Lwów, Kopernika 3.

POSADY POSZUKIWANE.

2 grosze za wyraz.

OSOBA starsza, doświadczona z doskonałymi świadectwami poszukuje posady bony, pielęgniarstwa lub przy gospodarstwie. Zgłoszenia: ul. Hel. Dąbcańskiej (Cytadela) 3. 3947

RUTYNOWANA buchalterka bilansistka zarazem korespondentka polsko-niemiecka przyjmie parę godzin zajęcia od lipca b. r. Oferty do Adm. pod: „Parę godzin”. 3952

DOCHODZĄCA poszukuje posady. Zgłoszenia w administracji pod „Dochodząca”. 3964

RUTYNOWANA nauczycielka z doskonałym franc. niem. muz. poszukuje posady. Dziańska Lwów, Kocharowskiego 44. 3860

EGZAMINOWANY leśniczy, lat 29, były legionista poszukuje posady, wyjeżdża na Kresy. Thomas Jan, Brzuchowice obok Lwowa. 3773

ZARZĄDCA, Polak, lat 38, żonaty, bezdzietny, szkolna rolnicza, dłuższa praktyka, obznajomiony z różnymi systemami gospodarstwa, poszukuje posady od 1. lipca lub wcześniej. Łaskawe zgłoszenia do „Słowa Polskiego” pod H. S. 3816

PANNA zdrowa inteligentna, umiejąca czytać i lubiąca dzieci wyręczy panu domu w domowym gospodarstwie i opiece nad dziećmi, najchętniej na wsi. Zgłoszenia pod: Praca do Adm. Słowa Pol. 3657

BIEGŁY maszynista poszukuje jakiegokolwiek zajęcia biurowego. Zgłoszenia do Administracji pod „Maszynista”. 3906

INTELIGENTNA uczciwa panna poszukuje posady do pomocy pani domu od pierwszego czerwca. Zgłoszenia do administracji „Słowa Polskiego” pod „Uczciwa”. 3906

DOBRA kucharka poszukuje zajęcia. Wiadomość: Rudki, plebanja. 3927

INŻYNIER geometra autoryzowany Szczepański Kazimierz wykonuje wszelkie pomiary — przedko, tanio plac Marjański 5. 3936

Udziela kredytów w wekslach i rach. bieżących, złotych i dolar. Przekazy zagr., winkulacje towarowe i gwarancje

POLSKI BANK HANDLOWY
Oddział we Lwowie, ul. Halicka 19. (gmach własny).
Centrala w Poznaniu. Zakończony w r. 1922. 30 oddziałów. Korespondenci we wszystkich miastach Polski i zagranicą.
Wkłady na książeczki wkładowe. Wkłady na Rach. bieżące złote: dolarowe wysoko oprocentowane.

MIESZKANIA SKLEPY I OKAŁE

6 groszy za wyraz.

RYMANÓW-Zdrój. Pensjonat „Zofia” Pokoje nowo-umeblowane, posciela i całonocnym utrzymaniem. Ceny niższe. Wiadomości udziela: Franciszka Kurasiwiczowa Sanok. 3886

LOKAŁ przemysłowy 5 ubikacji na I piętrze w centrum miasta wynajmie Agencja Chorażczyzna 27 Telefon 16-22. 3854

MIESZKANIE cztero lub sześciopokojowe w śródmieściu poszukuje za odstępem. Ewentualnie oddam za nie trzypokojowe. Zgłoszenia Administracji Administracja Słowa pod: „Zaraz” okazicielowi jednostronnie Nr. 002,913. 3944

W JAREMCZU nad Prutem, willa nowa urządzona, 12 ubikacji, wszystko osobne wejścia, w centrum leśnictwa położona. Solidnym przedsiębiorcom lub firmie do wynajęcia. Bliska wiadomość u właścicieli Lwów, Zielona 14. I. p. 3943

LETNISKO Szeszory, powiat Kosów dwa pokoje, każdy z osobnym wchodem, jeden na 3 drugi na 2 osoby z całym dostatkiem utrzymaniem po 5 zł. dziennie od osoby do wynajęcia. Wiadomość: J. Kawecka, Kołomyja, Aleja Wolności 29. 3957

RYMANÓW-Zdrój na maj i czerwiec mieszkania do najęcia po znacznie niższych cenach ewentualnie z wikt. Informacja Wyspiańskiego 23 I p. między 11-12. 3961

POSZUKUJE gorzelnika kawalera, któryby prowadził też księgę gospodarczą i kasę. Posada do objęcia zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków i odpisaniami świadectw, których nie zwróci. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Roman Czaykowski, Kamionka Wołoska. 2891

WYGODNIE umeblowany pokój wynajmę starszemu panu, Supińskiego 8 lewy parter 3913

POKÓJ z osobnym wchodem, słoneczny, zamożnemu Polakowi do wynajęcia. Sakramentek 34 od g. 3-4. 3905

ŁADNE mieszkanie czteropokojowe odstąpię małej rodzinie w zamian za także sześciopokojowe (system kurtyzarowy) okolica parku Kościuski, Techniki. Warunki dogodne. Objęcie ewentualnie bez zamiany. Zgłoszenia pod „M. J.” Administracja „Słowa Polskiego”. 3887

INFORMATOR Biuro mieszkaniowe, Kopernika 22, telefon 446, poszukuje dla solidnych, zamożnych lokatorów, mieszkania różnych pokoi, lokali przemysłowe, biurowe, sklepy. 3530

WOLNE POSADY.

6 groszy za wyraz.

SŁUŻĄCA lepsza z dobrymi świadectwami potrzebna zaraz. Podieskiego 8 I. p. 3945

BIURO Niemczyńskiego, Lwów, plac Akademicki 3, Tel. 1361 poleca zdolne siły nauczycielskie, kancelaryjne, handlowe, Francuzki, Niemki, pielęgniarzy niemieckich, freblanki, zarządczyni, kuchmistrzy, cukierników, kucharki, lokali, służbę wszystkich zawodów, oficyalistów rolnych, lasowców. 3746

NAUKA I WYCHOWANIE.

6 groszy za wyraz.

LEKCJI matematyki, fizyki, przyrody, udziela akademik. Administracja pod „Korepetytor”. 3390

WYUCZAM szybko francuskiego, niemieckiego, udzielam konwersacji, gramatyki, literatury; tudzież przygotowuję do matury z tych języków. Długosza 37, II, p. 3660

LEKCJA dla filozofa — wyższe gimnazjum. Administracja „Filozof”. 3928

GRY na fortepianie oraz francuskiego, niemieckiego i włoskiego wyuczam metodą praktyczną, gruntownie a tanio Zgłoszenia ul. Listopada 43 parter na lewo. 3865

PERSONNE distinguee, professeur de francais, cherche lecon ou place a la campagne. References excellentes Wincentego Pola nr. 7 a m. De 4 h-5 h. 3768

MAŁŻEŃSTWA.

12 groszy za wyraz.

OSOBA młoda, przystojna, dobrze sytuowana, gospodarna, z dobrej rodziny, większe mieszkanie urządzone poza paną zamożnego lub na dobrej rzad domem stanowisku. Cel matrymonialny. Poważne zgłoszenia pod: „Mery” Reklama prasowa, Chorażczyzna 7. 3913

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

6 groszy za wyraz.

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację, wystawioną w styczniu 1924 r. przez Związek rewizyjny Spółdzielni Kółek roln. w Krakowie, upoważniającą mnie do występowania imieniem tegoż Związku. Józef Sendor. 3955

RÓŻNE DONIESIENIA.

6 groszy za wyraz.

APLIKACJA HENNA cudownie poprawia każdy kolor włosów, poleca Zakład fryzjerski w damskiego Józefa Habermanna, ul. Mikołaja 1. 3954

LETNISKO-KORCZYŃ 3 godziny od Lwowa do Synowódzka wzniesioną skąd wózkami 30 minut. W dolinie rozległej, wolnej od wiatru i pyłu, otoczonej górami do 1170 m. wysokości. W parku nad rzeką Stryjem umeblowane wille — zdrowa i obfita kuchnia. Sezon maj do października. Pocztą, telegrafem apteka i lekarz Synowódzko wyżne, pocztą co dnia informacji udziela Zarząd. 3935

„LOTA” zawiadamiam, że list Jego „oddany został w niepowołane ręce. Proszę o drugi — „Mija” 3946

DYREKTOR i współwłaściciel chemicznej fabryki w Małopolsce 30 lat poszukuje Pani, któraaby przystąpiła do spółki z kapitałem 9.000 zł. ewentualnie częściowo weksłami za zupełnym zabezpieczeniem. Najspieszniejsze oferty przez „Reklama Prasowa”, Lwów, Chorażczyzna 7 „Współwłaściciel fabryki”. 3952

DO wydzierżawienia pod samym Lwowem dwór o 9 pokojach i kuchni, 11 morgów ogrodu owocowego i parku. Biuro Marczyńskiego Wawia 2. 3965

WYJECHAŁBY na wieś najchętniej na leśniczkę do celu spędzenia wakacji młoda, inteligentna, sympatyczna towarzyska urzędniczka bardzo poważnej instytucji. Zgłoszenia do Administracji Słowa pod „Mila szatynka”. 3736

LICYTACJA z powodu działów domu we Lwowie Akademicka 20 droga, ofert pisemnych do Towarzystwa Kredytowego Miejskiego Poznań pl. Wolności 14. Najniższa cena równowartość osiemnastu tysięcy dolarów. Część ceny najwyżej jedna trzecia może pozostać na hipotecę przez trzy tygodnie sześć miesięcy za oprocentowaniem 24 rocznie. Dom obejrzeć można: za porozumieniem się z administratorem. Rozpatrzenie ofert nastąpi 15 maja 1925. Kontrakt zawarty będzie we Lwowie. 3866

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmuję Artur Smutny, Chmielowskiego 5. Telefon 1598. 3804

AGRONOM przystąpi z pracą i kapitałem 1.000 dolarów do spółki w gospodarstwie rolnem. Zgłoszenia do Administracji pod „Spółnik”. 3816

KAPY garnitury, firanki, dywany, chodniki, kołdry, materace, poduszki, materje mebl. poleca najtaniej

KAZ. SKIBIŃSKI Lwów, ul. KOPERNIKA 4. tylko naprzeciw Szkolnej Pościel przerabia w jednym dniu. 3269

PENSJONATY, SANATORIA, LETNISKA najkorzystniej zaopatrują się w doborowej jakości kawę surową i paloną, herbatę, ryż, czekoladę, makaron, powidełko, świece, mydło itp.

W HURTOWNI KOLONIALNEJ S. A. Lwów, ul. Kl. Tańskiej 1. 3. — Tel. 7-14. Cennik na żądanie. 3948

Przedsiębiorstwo wioślarsko-kąpielowe „**ŚWITEŻ**”

we Lwowie, ul. Issakowicza, dojazd tramwajem „U”.

otwiera sezon letni w dniu 10 maja br. Łódki, kąpiel, Kąpielnia. Koncerty muzyki wojsk. 40 p. p. Bufet doborowy. 3970

NA WYJAZD!

KOCE WEŁNIANE, FLANELOWE, kołdry, materace, ŁÓZKA SKŁADANE poduszki, sienniki — bajecznie tanio poleca 3595

Magazyn Pościeli W. IZYCKIEGO Lwów, ulica Kopernika 1. 3.

POŚCIEL

KOŁDRY, MATERACE, PIERZE, PODUSZKI, SIENNIKI, WSYPY, POŚZEWKI, PRZESCIERADŁA, PŁÓTNA POLECA NAJTANIEJ

WŁADYSŁAW WEBER

LWÓW, UL. BATOREGO 1. 2. Warsztaty w własnym domu. 3627

DO 500 ZŁOTYCH

miesięcznie może każdy zarobić łatwo bez różnicy i nie odrywając się od swych zwykłych zajęć. Kapitału i specjalności nie potrzeba. Szczegóły wysyłamy natychmiast po otrzymaniu 1 złotego na częściowe pokrycie kosztów w liście gotówką lub znaczkami. Adresować do firmy „Ha-ce-wu” Warszawa, Leszno 27. Skrzynka poczt. 73. Tel. 171-28. 3558

MICHELIN PNEUMATYKI PO CENACH FABRYCZNYCH POLECA 3921

WITOLD TRANDA

Lwów, — Podleskiego 1. 2.

OKRĄGLY ZEGAR ŚCIENNY kancelaryjny, szkolny do przedpokoju lub kuchni raz na tydzień do nakręcania

Pierwsza rata

5 zł.

Następne raty czekiem P. M. O. z gwarancją dwuletnią wysyłamy natychmiast za zaliczką

MARIAN DAJEWSKI

Lwów, Akademicka 20. 3974

GDYNIA (nad morzem) pensjonat „Maja” poleca pokoje z obfitem i wykwintnym utrzymaniem po cenie 5 do 10 zł. dziennie od o oby. Do 30 VI i od 15 VIII br. taniej. Zgłosz.: Zerebecka, Lwów, Św. Zofii 8.

OGŁOSZENIE.

W OJCOWIE zwanym „Szwajcarja Polska” pod Krakowem o którym powiadają:

Gawliński:

„Niebo tutaj zycielsze i powietrze szersze Zdrowiu i życiu czynią pożytki najpierwsze”.

Kaczkowski:

„...pastem oko cudnym widokiem Ojcowa. Ach! czyliż może być co piękniejszego”.

Dmochowski w swoim poemacie wielbłątem Ojów pisze:

„Wstydem lica Twe zarumien,

„Jeśliś widział Tybr, Sekwanę,

„A Prądnika minął strumień”.

Pensjonat „Rezeda” otwarty od 1-go Maja. Wyłącznie dla chrześcijan. — Pokoje słoneczne. Kuchnia pierwszorzędna. Pokój, całodziennie utrzymanie, usługa, elektryka, łącznie od 7-50 zł dziennie. 3951

JUŻ WYSZŁA Z DRUKU

„**WALORYZACJA BILANSÓW**”

zawierająca dokładne objaśnienia bilansów otwarcia w złotych i bilansów podatkowych na rok 1925 oraz tekst wszystkich odnoszących rozporządzeń. — Opracował:

Dr. T. Lulek, prof. Uniw. Jagiell.

Skład główny w księgarni

GEBETHNERA I WOLFA, KRAKÓW.

Cena egzemplarza 6 zł. 3958

MOTORY COLO DIESEL

OD 5 K. M.

BEZ KOMPRESORA

3522 NIEZAWODNY RUCH

NIZKIE CENY

GENER. ZAST. NA POLSKĘ

„**WULKAN**” Sp. z o. o.

LWÓW, PASAŻ MIKOŁASCHA :: TEL. 115.

BILETY WIZYTOWE

WYKONUJE NAJTANIEJ

DRUKARNIA SŁOWA POLSKIEGO ul. Zimorowicza 15.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.